8 str. Wtorek, 22 sierpnia 1933 20 gr.

DZIEŃ POMORSKI

ORAZ WYDAWNICTWA

GAZETA MORSKA
DZIEŃ BYDGOSKI
DZIEŃ GRUDZIĄDZKI

GAZETA GDAŃSKA
DZIEŃ KUJAWSKI
GAZETA MOGILEŃSKA

Rok V

Redakcja i Administracja: Toruń, Bydgoska 56
Filja Admin.: Szeroka 41

Telefony dzienne: 202, 747, 749
Telefon nocny: 749
Telefon Filji: 748
Konto czekowe P. K. O. 160-315

Nr. 190

Plany Niemiec względem Polski i Rosji

Znamienny artykuł Karola Radka

Moskwa, 21. 8. („Iskra). Karol Radek opublikował w ostatnim numerze miesięcznika „Bolszewik" wielki artykuł wstępny, w którym omawia antysowieckie plany polityki niemieckiej.

Radek uważa, że wszelkie „pokojowe" deklaracje hitlerowskich mężów stanu pod adresem Z. S. R. R. są czynione jedynie z uwagi na interesy niemieckich kół przemysłowych, pragnących nadal otrzymywać zamówienia sowieckie. Mimo tych pozorów, hitleryzm nadal stara się i starać się będzie stworzyć antysowiecką koalicję państw.

Zdaniem Radka, **Niemcy tylko dlatego zawierały przed laty traktat w Rapollo, że chciały uzyskać w Z. S. R. R. sojusznika przeciwko Polsce i Francji**, a jednocześnie wykorzystać przyjaźń Z. S. R. R., aby „za droższą cenę sprzedać się mocarstwom zachodnim". Nie ulega jednak dla autora artykułu wątpliwości, iż walka Niemiec z Z. S. R. R. jest w przyszłości nieuniknioną, **gdyż Hitler zrekonstruował wschodni program imperjalizmu niemieckiego w całej rozciągłości.**

Program ten polega w pierwszej linji na podboju Polski i państw bałtyckich oraz na oderwaniu Ukrainy i Kaukazu od Z. S. R. R. Pierwsze uderzenie hitleryzmu ma być skierowane przeciwko Polsce, a napaść tę Niemcy „usprawiedliwiać" będą wobec Europy w ten sposób, że jest to pierwszy etap w walce z bolszewizmem w skali światowej.

Najlepszą gwarancją wykonania swoich planów widzą hitlerowcy w doprowadzeniu do sojuszu niemiecko-angielskiego, a wobec tego, **że realni politycy brytyjscy rozumieją, iż Polska nigdy nie dopuści do ponownego odebrania jej Pomorza i Śląska, przeto lęgną się w pewnych umysłach inne sposoby pójścia na rękę Niemcom drogą dania Polsce „kompensaty"** w postaci korytarza przez Litwę do morza Bałtyckiego. Zdaniem Radka — kompensata taka jest **narodowym, politycznym i strategicznym nonsensem, a trzeźwe elementy w Polsce nie chcą również słuchać o innych „kompensatach" dla Polski na ziemiach Ukrainy sowieckiej.**

Cały artykuł Karola Radka ma na celu wskazanie wspólności interesów Polski i Z. S. R. R. w obliczu niebezpieczeństwa niemieckiego, przyczem warto stwierdzić, iż autor wyraża również przekonanie, że wszelkiego rodzaju rewolty socjalne w Polsce mogłyby dopomóc Niemcom.

* * *

Innego zdania na temat układu stosunków polsko-rosyjsko-niemieckich jest berlińska „Boersen Ztg.", która ogłasza dłuższy artykuł, poświęcony **stosunkom niemiecko-sowieckim.** Dziennik podkreśla przedewszystkiem, że po obecnym okresie **biernej polityki zabezpieczenia się,** jaką prowadzą Sowiety, nastąpi zluzowanie sił skoncentrowanych na rozbudowie wewnętrznej i **zwrócenie ich ku dawnym celom imperjalistycznym** Rosji. Mylą się zagranicą — pisze dziennik — sądząc, że stosunki **niemiecko-sowieckie „zamrzły na lód".** So**wieccy politycy dobrze wiedzą, że prócz Niemiec może tylko Francja nie ma żadnych organicznych przeciwieństw z Moskwą.**

Dziennik zwalcza następnie tezę, iż niemożliwe jest współdziałanie państwa narodowego z bolszewikami i powołuje się na opinję Mussoliniego, iż właśnie państwom o ustroju parlamentarnym — grozi największe niebezpieczeństwo ze strony propagandy komunistycznej. „Boersen Ztg." przypomina mowę Hitlera, wygłoszoną przed rokiem w Hamburgu, w której zwrócił uwagę, że Niemcy winny mieć szeroko na Rosję otwarte oczy. Rosja może pewnego dnia stać się bardzo ważnym czynnikiem — kończy dziennik — **ale Niemcy potrafią przygotować się na to, mimo, że pewne mocarstwa (?) zbyt utrudniają im ułożenie przyjaznych i pokojowych sosunków z tem państwem.**

„Reichswehra broni granic Rzeszy, oddziały szturmowe — rewolucji hitlerowskiej"

Dwugodzinna mowa Hitlera o stosunku hitlerowców do Reichswehry

Berlin, 21. 8. (PAT). Na zjeździe sztabowców formacyj narodowo-socjalistycznych i Stahlhelmu kanclerz Hitler wygłosił dwugodzinną mowę, poświęconą zagadnieniu zachowania się kadr szturmowców i stosunku ruchu narodowo-socjalistycznego do armji

„Stosunek oddziałów szturmowych do Armji jest taki sam — oświadczył kanclerz — jak stosunek kierownictwa politycznego do siły zbrojnej. Nie jakiś inny cel sam w sobie— lecz służba dla utrzymania narodu". — Z tego też punktu widzenia kanclerz sprzeciwia się germanizowaniu członków obcych narodowości, gdyż zamiast wzmocnienia osłabia to co najwyżej rdzenną rasę narodu niemieckiego.

Zagajając konferencję szefów sztabów oddziałów szturmowych, kapitan Rohm zapowiedział reorganizację rozwoju oddziałów szturmowych i oddziałów stahlhelmowych, co potrwa do końca roku bieżącego. Omawiając kwestję stosunku do armji, kapitan Rohm podkreślił, że pomiędzy oddziałami szturmowemi i stahlhelmem niema żadnego przeciwieństwa, gdyż każde z nich mają przedewszystkiem zakreślone sfery zadań. Reichswehrze przypada wyłącznie prawie troska o interesy obrony kraju i ochronę granic, oddziały szturmowe zaś są gwarantami niemieckiej rewolucji.

Niespodziewana podróż Dollfussa do Włoch

O czem będzie mówił Mussolini z kanclerzem austrjackim w sobotę?

Rimini, 21. 8. (PAT). Kanclerz Dollfuss wylądował o godz. 18 na lotnisku w Rimini, gdzie powitał go podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Suvich. Z lotniska kanclerz udał się natychmiast do **Riccione** (plaża nad Adriatykiem), gdzie odbył tegoż wieczora **półtoragodzinną rozmowę z premjerem Mussolinim.**

Paryż, 21. 8. (PAT). **Nagły wyjazd kanclerza Dollfussa daje prasie francuskiej powód do wielu komentarzy i przypuszczeń.** Prasa twierdzi, iż inisjatywa do przyspieszonego spotkania obu szefów rządów Austrji i Włoch wyszła od Mussoliniego, który chce z Dollfussem omówić **całokształt zagadnień cantralnych Europy,** a w szczególności sytuację Austrji i sprawę jej bezpieczeństwa w związku z akcją hitlerowców.

Co się tyczy **stosunków Paryża i Londynu do zagadnienia niemiecko-austrjackiego** nie może być ono inne — według zdania „Le Petit Parisien" — jak obserwacyjno-oczekujące. **Rząd angielski i francuski dąży do wzmocnienia Austrji w dziedzinie ekonomicznej.** Quai d'Orsay **stara się pozyskać do tej akcji również i państwa Małej Ententy.** Jeżeli akcja Mussoliniego oswobodzi Europę centralną i Austrję od grożącego im niebezpieczeństwa, należy — zdaniem „Petit Parisien" — **cieszyć się z rezultatów spotkania szefów rządów austrjackiego i włoskiego.**

Porozumienie gospodarcze polsko-niemieckie

leży w interesie obu państw

Frankfurt, 21. 8. (PAT). Prasa omawia walne zgromadzenie polsko-niemieckiej izby handlowej we Wrocławiu. Prezesem izby wybrany został fabrykant z Wrocławia Kemma, wiceprezesem Deines, wiceprezes izby handlowej we Frankfurcie. ‚Frankfurter Ztg.'' podnosi, że obrady wykazały, iż mimo, że traktat handlowy polsko-niemiecki nie został ratyfikowany przez Niemcy, to jednak zawarcie nowego gospodarczego porozumienia między obu krajami **leży w interesie obu państw.**

Zamach Francji na „wolność" miniaturowej republiki

50 żandarmów „okupuje" Andorę

Paryż, 21. 7. (PAT). **Prefekt departamentu Wschodnich Pirenejów wysłał do niepodległej republiki Andory 50 żandarmów.** Decyzja ta spowodowana zostaje odmową Rady Generalnej Andory przyjęcia do wiadomości dekretu prezydenta Francji i biskupa Urgelu o dymisji wszystkich członków dotychczasowej Rady i o mianowaniu tymczasowej Rady do czasu przeprowadzenia wyborów.

Członkowie dawnej Rady Generalnej **zamknęli gmach parlamentu i rozpoczęli gwałtowną agitację przeciwko dekretowi.**

Wysłany oddział żandarmów ma przywrócić **posłuch dla postanowień władz.** Koła polityczne Paryża przypuszczają, iż wysłanie żandarmerji może wywołać pewne komplikacje w tej niewielkiej, lecz przywiązanej do swych ustaw i tradycyj wolnościowych republice.

Gandhiego przywieziono do szpitala

Poona, 21. 8. (PAT). Z powodu wielkiego osłabienia **Gandhi został przewieziony do szpitala cywilnego, gdyż w więzieniu nie można mu było zapewnić niezbędnej opieki lekarskiej.**

O szczerą współpracę gospodarczą

Polski i Wolnego Miasta Gdańska

Jak donosi prasa gdańska, **prezydjum prowizorycznej głównej izby gospodarczej** w Gdańsku w osobach pp. Schnee Schimmla **złożyło wczoraj w zastępstwie Komisarza Generalnego p. Radcy Lalickiemu wizytę, wyrażając przy tem swą wolę szczerej współpracy z polskiemi czynnikami rządowemi i gospodarczemi.** Prezydjum spodziewa się, że ze strony Polski ujawniona będzie ta sama wola.

Radca Lalicki odpowiedział, iż **rząd polski ożywiony jest tą samą wolą współpracy z powołanemi czynnikami gospodarczemi** Wolnego Miasta Gdańska.

Entuzjastyczny głos czeski

o projekcie zmiany Konstytucji Rzplitej

Morawska Ostrawa, 21. 8. (PAT). Tutejsza „Morgen Zeitung'' omawiając w artykule wstępnym projekt zmiany konstytucji polskiej, wyraża się o nim z uznaniem. Autor artykułu wyraża zdanie, że nowa Konstytucja stanowić będzie fundament pod dalszy pomyślny rozwój Polski i jest objawem niezłomnej woli państwa do zabezpieczenia się przed wpływami zarówno bolszewizmu jak i nacjonalizmu niemieckiego. Z wejściem w życie nowej konstytucji ugruntuje się w Polsce system rządów silnej ręki, szanujących demokratyczne urządzenia w państwie i dopuszczających wszystkich obywateli bez względu na różnice partyjne i narodowościowe do współdziałania w instytucjach publicznych.

Pismo nie wątpi, że projekt znajdzie w sejmie wymaganą większość i wyraża przekonanie, że uchwalenie konstytucji w dalszym ciągu przyczyni się do poważnego ugruntowania stanowiska Polski na terenie międzynarodowym.

„Dzień polski" w radjo rumuńskiem

Bukareszt, 21. 8. (PAT). Radja rumuńskie nadało wieczór polski z okazji zwycięskiej bitwy pod Warszawą w roku 1920. Na program złożyły się przemówienia posła R. P., min. Arciszewskiego, który wygłosił słowo wstępne, wicedyrektora rumuńskiego biura prasowego red. Dragu o moralnej odporności narodu polskiego podczas wojny z bolszewikami oraz gen. Costandache, szefa rumuńskiego wojskowego biura historycznego o stronie strategicznej bitwy pod Warszawą, oraz genjalnym planie tej bitwy opracowanym przez Marszałka Piłsudskiego. Resztę audycyj wypełnił koncert symfoniczny oraz śpiew solistki Opery Bukaresztańskiej.

Swastyka na grobie „Nieznanego Żołnierza" w Paryżu

Paryż, 21. 8. (PAT). W tych dniach pod przewodnictwem jednego z członków ambasady niemieckiej w Paryżu grupa 70 turystów niemieckich złożyła dwa wieńce na grobie „Nieznanego żołnierza''. Jeden wieniec związany był wstęgą o barwach państwowych, drugi zaś, pochodzący od młodzieży, szarfą hitlerowską ze swastyką.

Jak się okazało, nieznani sprawcy zerwali **szarfę ze swastyką, nie naruszając szarfy o barwach Rzeszy.** Policja zarządziła w tej sprawie dochodzenia.

GEORGES LEGALTE,
redaktor naczelny „Courier du Pas-de-Calais".

Z dłonią w dłoni

Artykuł niniejszy skreślony został specjalnie dla naszego dziennika przez gorącego przyjaciela Polski, red. naczelnego gazety „Courier du Pas-de-Calais", p. G. Legalte, bawiącego w tej chwili na Pomorzu wraz z francuską „wycieczką przyjaźni". (Red.)

Wasz cenny organ, Drodzy Koledzy, chce, bym się podzielił mojemi wrażeniami z pobytu w Polsce. Czynię to z całą ochotą: — niepodobna przecież czegokolwiek odmówić Przyjaciołom.

Nie widziałem dotychczas przedtem Waszego kraju. Ale kochałem go zawsze. My we Francji kochamy Polskę wszyscy już choćby przez samą tradycję dziejową. W rodzinie, na ławkach szkoły powszechnej, w gimnazjum, na uniwersytecie, zarówno rodzice moi, jak nauczyciele i profesorowie wpoili we mnie miłość dla Polski i Polaków.

Ileż to razy łzy napływały mi do oczu, kiedy czytałem Waszą świetną, choć tak tragiczną epopeję. Z całego serca współczułem cierpieniom ofiar, a wstręt odczuwałem dla ich katów.

Podczas Wielkiej Wojny walczyłem za wolność, za prawo i za cywilizację. To też serce zadrżało we mnie z radości, kiedy Wasz szlachetny naród odzyskał po traktatach pokojowych swą Niepodległość.

Teraz, wspólnie z „wycieczką przyjaźni", razem z 80-u katolikami francuskimi, przybyłem do was w odwiedziny.

Już od dziesięciu dni jesteśmy w Polsce Waszymi gośćmi. Wszędzie byliśmy przyjmowani jaknajgoręcej. Kiedy zaś przybyliśmy na Pomorze, owładnęło nami silne wzruszenie, gdy witająca nas ludność dosłownie zarzucała nas kwiatami. Uderza mnie głębokość religijnych, patrjotycznych i sojuszniczych uczuć Waszego narodu. Manifestowały się one wobec naszej karawany w szeregu okoliczności, czyto w Katowicach, czy w Zakopanem, w Krakowie, Częstochowie, Warszawie, czy wreszcie w Toruniu.

Te podniosłe uczucia mogą Zmartwychwstałej Polsce, do której tak gorąco przywiązane są Wasze serca, Wasza wola i Wasza energja, oddać tylko jaknajlepsze usługi.

Polska z Francją będą umiały światu nakazać poszanowanie pokoju, w którym tak pięknie rozkwitają szlachetne ideały, stanowiące właściwość duszy każdego Polaka.

Polska i Francja, — dłonią w dłoni idące razem, — nigdy na przestrzeni wieków nieporóżnione z sobą, lecz zawsze sobie przyjazne, a teraz — o ile to wogóle możliwe — jeszcze ściślej zaprzyjaźnione z sobą, będą przodowały światu, nie poto, ażeby nad nim „panować", ale poto, by służyć rozwojowi wspólnych nam umiłowań i najpiękniejszych dążeń ludzkości.

Bracia Polacy, — cenię Was i kocham jeszcze goręcej, odkąd jestem u Was w gościnie. A kiedy Francuz jest komuś oddany, to oddany jest cały i na całe życie!

Francja jest dziś więcej, niż kiedykolwiek, związana z Polską. Bądźcie tego pewni, tak jak i my jesteśmy pewni Was. Niech żyje francusko-polskie braterstwo!

Wywczasy Pana Prezydenta Rzplitej



Pan Prezydent Rzeczypospolitej na przejażdżce kajakiem po Pilicy w swej letniej rezydencji w Spale

Marszałek Raczkiewicz wraca do kraju

Po wizytacji Polonji brazylijskiej i argentyńskiej, prezes Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy, marsz. Wł. Raczkiewicz wraca do Polski. Przyjazd marsz. Raczkiewicza wraz z towarzyszącym mu redaktorem Bohdanem Lepeckim spodziewany jest w ostatnich dniach sierpnia.

Dostojnicy państwowi — pilotami

W szkole pilotażu Aeroklubu Warszawskiego przechodzą obecnie przeszkolenie marszałek Sejmu dr. Kazimierz Świtalski oraz podsekretarz stanu w Prezydjum Rady Min. p. Siedlecki

Wiceminister Siedlecki rozpoczął szkolenie już w roku zeszłym, jako pilot szybowcowy kategorji B, którą uzyskał w lipcu r. ub. w Polichnie; obecnie odbywa już samodzielne loty na płatowcach. Bierze on żywy udział w pracach lotniczych, pełni funkcję prezesa okręgowego komitetu szybowcowego.

Strzały do konsulatu polskiego w Lipsku

W sobotę o godz. 3 nad ranem oddano dwa strzały rewolwerowe do mieszkania urzędnika konsulatu polskiego w Lipsku Witkowskiego, mieszkającego w tym samym gmachu co konsulat. Kule przebiły podwójną szybę w jednym z pokoi frontowych, nie czyniąc na szczęście żadnej szkody zamieszkałemu w tym pokoju urzędnikowi konsulatu Nowaczykowi. Konsul polski interwenjował u władz państwowych.

Druga morska wyprawa naukowa na „Darze Pomorza"

Na „Darze Pomorza", który w dniu 15 września br. wyrusza w siedmiomiesięczną podróż, wyjeżdża podobnie, jak i w ub. roku, polska przyrodnicza wyprawa naukowa pod kierownictwem dyrektora Państwowego Muzeum Zoologicznego dr. Roszkowskiego.

Trasa podróży biegnie przez Bałtyk, Morze Północne, Kanał La Manche, Wyspy Kanaryjskie, Wyspy Zielonego Przylądka, Kapstadt i Brazylję.

W Brazylji przewidziany jest dłuższy postój „Daru Pomorza" w porcie Paranagua.

Słowianie powinni współpracować z sobą

Prymas Polski o stosunkach polsko-czechosłowackich

Znany czechosłowacki publicysta katolicki dr. Alfred Fuchs, wybitny historyk Kościoła Katolickiego, uzyskał wywiad z J. Em. Kardynałem Aug. Hlondem, Prymasem Polski, dla agencji „Central European Press".

Bardzo chętnie przybyłem na te uroczystości, — oświadczył ks Prymas — bowiem uważam za konieczne, aby Słowianie przypominali sobie wielkie chwile swych dziejów. — Historja pod tym względem jeszcze nie jest dokładnie zbadana pod kątem widzenia słowiańskiego. Pod względem religijnym uroczystości pribinowskie były wspaniałą manifestacją pobożności.

— Co sądzi Wasza Eminencja o katolickich stosunkach czesko-polskich?

— Właśnie w dzisiejszej sytuacji międzynarodowej konieczna jest ścisła współpraca Czechosłowacji i Polski. W czasie, kiedy głosi się fałszywy rasyzm (teorja o rasie), należy uwzględniać właściwą naukę o tem, że pokrewne narody są do siebie z natury najbliższe, ale należy starać się, aby nauka ta nie wywoływała nienawiści. Sam zawsze pracuję dla pacyfizmu w sensie chrześcijańskim; nie na jakieś mgliste podobieństwo pacyfizmu nowoczesnego, ale w sensie katolickiego uniwersalizmu, który zbliża wszystkie narody należące do jakichkolwiek plemion. Oczywiście że narody pokrewne powinny współpracować z sobą ściślej a przedewszystkiem lepiej nawzajem się poznawać. Każdy naród wytworzył sobie instytucje i formy, z których można się uczyć".

W dzisiejszych czasach — zakończył ksiądz Prymas — kiedy zachwiały się wszelkie zasady, należy głosić czyste zasady chrześcijańskie, bowiem zasady te są bądźto tłumione, bądźto głoszone w niewłaściwej formie. Pod tym względem wielkie zadania czekają prasę. Proszę, aby pan zechciał wyrazić me pozdrowienia prasie katolickiej wszystkich narodów.

Kontynuowanie rokowań polsko-gdańskich

Jak już donosiliśmy w dniach 17 i 18 sierpnia rb. prowadzone były w Warszawie w dalszym ciągku rokowania w srpawie wykonania umowy z dnia 5 sierpnia 1933 r. o obrocie w porcie gdańskim.

Rokowania będą obecnie kontynuowane w Gdańsku w specjalnej podkomisji, mającej na celu opracowanie materjału statystycznego, natomiast najbliższe plenarne posiedzenie obu delegacyj odbędzie się w Warszawie w poniedziałek, dnia 28 sierpnia r. b.

Szczecin na wulkanie

Akcja polityczna przeciwko komunistom doprowadziła ostatnio do wykrycia w Szczecinie tajnego składu amunicji, zawierającego m. in. jeden centnar materjałów wybuchowych. Dwóch oskarżonych o ukrywanie tego magazynu aresztowano

Również w Duesseldorfie znaleziono większy zapas broni, zamurowanej w klatce schodowej jednego z domów. Dwóch komunistów którzy współdziałali przy zamurowaniu tego składu aresztowano. Znaczną ilość bibuły agitacyjnej skonfiskowano w Berlinie, aresztując przytem 4 osoby.

Pierwszy polski „Dom Ludowy" w Danji

Przed kilku dniami odbyło się w miejscowości Nakskov na duńskiej wyspie Lolland poświęcenie i uroczyste otwarcie polskiego „Domu Ludowego". Dom ten przedstawia się barmu Ludowego". Dom ten przedstawia się bardzo okazale i stanowi poważną zdobycz w rozchodźtwa w Danji.

Miejscowemu Związkowi Robotników Polskich należy się serdeczne uznanie za starania i pracę, poniesioną dla powstania pierwszego polskiego „Domu Ludowego" w Danji.

Kolonja polska w Etjopji

Rada Organizacyjna Polaków z Zagranicy nawiązała ostatnio kontakt z kolonją polską, zamieszkującą w dalekiej Etjopji.

Rodacy nasi z Adas-Abebie zorganizowali klub, w którym ma skupić się życie narodowe nielicznej garstki Polaków. Mamy nadzieję, że dzięki klubowi, kolonja będzie mogła utrzymywać ścisłą łączność z krajem i jeszcze jedno środowisko polskie zagranicą zachowa poczucie swej odrębności.

Obroty handlowe polsko-szwajcarskie

W lipcu br. eksport polski do Szwajcarji wyniósł 17 tys. kwintali o wartości ogólnej 1.606,000 franków szwajcarskich. Natomiast do Polski wyeksportowała Szwajcarja w lipcu 2234 kwintali wartości 1.174,000 franków szwajcarskich W ten sposób, według danych statystyki szwajcarskiej, saldo obrotów handlowych z Polską kształtuje się dla Polski aktywnie i wynosi 170 tysięcy kwintali, pod względem wartości zaś 432 tysięcy franków szwajcarskich.

W sprawie wywozu produktów chemicznych

Związek Przemysłu Chemicznego — jak się dowiadujemy — złożył w ministerstwie przemysłu i handlu obszerny memorjał w sprawie dotychczasowej pracy sekcji eksportowej, zgłaszając jednocześnie szereg wniosków, związanych z aktualnemi potrzebami wywozu produktów chemicznych polskiego przemysłu za granicę, z dużem uwzględnieniem eksportu drogą morską przez Gdynię.

„Naród bez przestrzeni" ogranicza produkcję zboża!

Bezcenny dokument dla Ligi Narodów

Wobec ujawniających się w niemieckich kołach rolniczych tendecyj do powiększenia zasiewów zbóż w przyszłym roku, kierownicze koła Landbundu rozpoczęły zapobiegawczą akcję (??) propagandową, wskazując, że PRODUKCJA ZBÓŻ W NIEMCZECH WYSTARCZA OBECNIE CAŁKOWICIE NA POKRYCIE ZAPOTRZEBOWANIA WEWNĘTRZNEGO. Koła te nawołują rolników do zwiększenia uprawy roślin pastewnych i zapowiadają jednocześnie, że rząd Rzeszy po raz ostatni w roku bież. roztoczy opiekę nad kształtowaniem się cen zbóż chlebowych.

Powyższa akcja Landbundu posiada znaczenie wprost bezcenne. Jest bowiem oficjalnem przyznaniem się, że Niemcy nie są bynajmniej „narodem bez przestrzeni" — Volk ohne Raum — jak to rozpaczliwie trąbią na wszystkie strony świata, domagając się dla „wymierającej z głodu swej ludności kolonij nietylko za morzem, ale zwłaszcza na bliskim Wschodzie. Osławiony memorjał Hugenberga nie był bynajmniej wyskokiem odosobnionego marzyciela i amatora cudzej własności. Kanclerz Hitler niejednokrotnie w swych enuncjacjach dawniejszych dawał wyraz analogicznym dążeniom „erwachniętych" Niemiec. Teraz zaś okazuje się, że „Produkcja zbóż w Niemczech wystarcza obecnie całkowicie na pokrycie zapotrzebowania wewnętrznego". CAŁKOWICIE WYSTARCZA! Trzeba „zapobiegać" tendencjom powiększenia zasiewu zbóż"! Czyli, że przy dobrej woli mogliby Niemcy nawet eksportować zboże. W Genewie należałoby postanowienie Landbundu wydrukować złotemi literami, oprawić w ramki i powiesić w sali obrad Ligi Narodów na wieczną rzeczy pamiątkę.

Młodość nie zna nienawiści

Z pobytu młodzieży gdańskiej w Krakowie

Dnia 15 bm. przybyła do Krakowa **grupa niemieckiej młodzieży z Gdńska** w liczbie 21, wracająca z obozu YMCA w **Mszanie** Dolnej, gdzie przebywała przez dziesięć dni wśród polskiej młodzieży. Tego **samego** dnia przyjechał do Krakowa od dział niemieckich harcerzy gdańskich w **liczbie 40** w drodze powrotnej z Jamboree **do Gdańska.**

Obie grupy zamieszkały razem w budynku YMCA i pozostały w Krakowie przez **dzień 16 bm.** celem zwiedzenia zabytków **miasta i zapoznania się z krakowską młodzieżą.** Zadaniem tego krótkiego pobytu **jak też faktu,** że harcerze gdańscy wracali **z** Gödölö przez Polskę, było **prowadzenie nadal akcji zbliżenia między młodzieżą gdańską i polską, zapoczątkowanej pobytem grupy młodzieży gdańskiej w obozie w Mszanie Dolnej.** Młodzi gdańszczanie zwiedzili Kraków i Wieliczkę, oprowadzani przez polskich harcerzy Krakowa, oraz przedstawicieli Legjonu Młodych, wracających również z obozu YMCA w Mszanie Dolnej.

Nici przyjaźni nawiązane między Polską a Gdańską młodzieżą w czasie pobytu w obozie oraz szacunek dla pracy harcerzy polskich, jaki harcerze gdańscy wynieśli z Gödölö wywołały atmosferę zbliżenia, której wyrazem były wspólne śpiewy polskich i niemieckich pieśni.

Dnia 16 bm. o godzinie 19 wiecz. nastąpiło oficjalne przywitanie harcerzy gdańskich przez dowódcę Chorągwi Krakowskiej druha Piątkowskiego w otoczeniu grupy **harcerzy** krakowskich. Do sali gimnastycznej YMCA weszły **oddziały młodzieży gdańskiej ze sztandarem Wolnego Miasta** oraz swemi organizacyjnemi sztandarami narodowo-socjalistycznemi, następnie oddział harcerzy krakowskich z polskim sztandarem narodowym. Obie strony salutowały wzajemnie sztandary. Do gości przemówił druh Piątkowski, następnie w odpowiedzi kierownik harcerstwa gdańskiego p. Hess. Na koniec zabrał jeszcze głos przedstawiciel Komisarjatu Generalnego R. P. w Gdańsku p. **Tarnowski oraz delegat Senatu Gdańskiego p. Streiter.** Po zakończeniu uroczystości młodzież polska i gdańska spożyły wspólnie obiad, w którym wzięli też udział przedstawiciele Chorągwi Krakowskiej. Młodzież gdańska opuściła Kraków o godz. 22,25, udając się z powrotem do Gdańska. **Towarzyszył jej oddział 30 harcerzy z Krakowa, którzy jadąc do Gdyni, zaproszeni zostali przez harcerzy gdańskich na jeden dzień pobytu do Wolnego Miasta.** Wysłano wspólne telegramy do Komisarza Generalnego R. P. w Gdańsku p. **ministra Papee i do prezydenta Senatu Gdańskiego p. dr. Rauschninga.**

Telegram do p. ministra Papee brzmi: „Komisarzowi Generalnemu R. P. Panu Ministrowi Papee przesyła pozdrowienia polska i gdańska młodzież złączona w przyjaźni w Krakowie."

Do Prezydenta Senatu Gdańskiego p. Rauschninga wysłano telegram takiej samej treści w języku niemieckim.

„Polska gotowa na wszystko"

Dziennikarz szkocki o polskiej polityce zagranicznej

Pod tytułem „Polska gotowa na wszystko' tygodnik „Saturday Review" zamieszcza wrażenia bawiącego obecnie w Polsce publicysty szkockiego Roberta Machray'a, autora książki o Polsce.

P. Machray pisze, że gdy pod wrażeniem niebezpiecznych możliwości w związku z agresywną polityką Niemiec przybył do Warszawy, uderzył go *niezmierny spokój,* z jakim *Polska* ocenia obecną sytuację. „Polska — pisze p. Machray — niezwykle bacznie śledzi bieg wypadków, nie zdradzając zdenerwowania. W ciągu ostatniego roku dokonały się w Polsce wielkie zmiany, a mianowicie wzrost wiary w siebie i swe przeznaczenie. Politycy polscy dnia dzisiejszego stoją wobec rzeczywistości z podziwu godnem opanowaniem nerwów i przekonaniem, że nikt nie zdoła porwać ich do niepożądanej akcji. *Pokój leży w najwyższym interesie Polski,* podobnie jak i Anglji."

Drugim rysem, który uderza autora, jest poprawa stosunków z Rosją Sowiecką, **co pozwala na skupienie uwagi na Niemcach.** Najlepiej ujął polską politykę wobec Niemiec min. Beck, który się wyraził: **„Jak Niemcy wobec Polski, tak też Polska wobec Niemiec'.** Niemniej jednak szczerze pokojowa polityka Polski **wita wszelkie oznaki współpracy ze** strony Niemiec. Dowodem tego są ostatnio zawarte konwencje, a zwłaszcza umowy z Gdańskiem. „Jednak Polska — kończy autor — nie ma żadnych złudzeń, co do zamiarów obecnych Niemiec i co do tego, że hitleryzm nie pragnie pokoju".

Dwóch konkurentów do ręki... Polski

Wychodzący w Antwerpji dziennik „Neptune", organ wielkich przedsiębiorstw żeglugowych, publikuje artykuł pod „fascynującym" tytułem „Pologne ou la fiancee disputee' (Polska, czyli walka o narzeczoną). Dziennik podkreśla ostatnie sukcesy polskiej polityki zagranicznej, która osiągnęła poważną poprawę stosunków polsko-sowieckich i polsko-niemieckich.

Autor artykułu z uznaniem omawia rozwój portu gdyńskiego i stwierdza, że rozwój ten przyczynił się w znacznej mierze do ostudzenia zapałów separatystycznych gdańszczan.

Jak widać z uwag powyższych, pismo „Neptune" widzi w Rosji i Niemcach **dwóch konkurentów do ręki — Polskiej Oblubienicy. —** Znaną nam jest jednak opera naszego czeskiego pobratymca „Sprzedana narzeczona" i dlatego z rezerwą nowoczesnej panny na wydaniu traktować będziemy wszelkie smolenie cholewek, których celem byłby tylko posag bogatej jedynaczki.

Swastyka nad Mont-Blanc

Awantury hitlerowskie w Szwarcarji

Jak już donosiliśmy prasa szwajcarska protestuje bardzo energicznie przeciw coraz intensywniejszej propagandzie niemieckiej w kierunku przyłączenia Szwajcarji niemieckiej do Rzeszy.

Opinja publiczna jest poważnie zaniepokojona **zajściami, jakie miały miejsce na granicy Szwajcarji.** W ostatnich dniach zanotowano mianowicie następujące incydenty graniczne: dnia 9 bm. **grupa umundurowanych hitlerowców wkroczyła na terytorjum szwajcarskie** w Augst Wylen, dokonywując rewizji w domku dozorcy elektrowni, posądzanego przez nich o komunizm.

W nocie, skierowanej do rządu szwajcarskiego, poseł niemiecki w Bernie wyraził żal z powodu **pogwałcenia granicy** i zapewnił, że winni zostaną ukarani.

W dniu 14 bm. strażnicy graniczni niemieccy **wylądowawszy na niewielkiej wysepce pośrodku Renu, dokonali rewizji u wypoczywających tam mieszkańców Bazylei, aresztując 2 robotników pod groźbą rewolwerów.**

Dnia 14 bm. w Kreuzlingen młody chłopiec **zerwał chorągiewkę hitlerowską** z autobusu niemieckiego, kursującego przez istniejący tam niewielki korytarz, co **spowodowało zawieszenie** ruchu przez przedsiębiorstwo niemieckie.

Należy dodać, że granica północna Szwajcarji, posiadając **liczne ‚korytarze" i punkty wolnego tranzytu daje okazję do wielu incydentów.** Nastrój, jaki się obecnie wytworzył na skutek prowokacyj niemieckich przypomina niedawne wypadki w Austrji.

Zajścia te wzbudzić muszą **szczególne zainteresowanie** w Polsce, poprzez którą Niemcy ciągle jeżdżą. **Niema i niebyło nigdy „korytarza"** Wiślanego przez Niemcy, **istnieje natomiast wpoprzek naszego Pomorza rodzaj korytarza tranzytowego, którym odbywają się nieustanne kolejowe spacery niemieckie przez Polskę.** Aczkolwiek nie protestujemy przeciwko tym podróżom, które zresztą **mogłyby się doskonale odbywać drogą morską, niemniej naturalnie nie moglibyśmy nigdy pozwolić na to, by działy się na polskich „punktach wolnego tranzytu" jakiekolwiek incydenty takie jak w korytarzach szwajcarskich.** Dlatego awantury hitelrowskie „na Szwajcarów wolnej ziemi" obserwować musimy z najwyższem zainteresowaniem.

Pod znakiem swastyki

Trzeba wielbić....

W miejscowości Pforzheim kierownik partji narodowo-socjalistycznej ogłosił odezwę, w której stwierdza, że wielokrotnie podczas przemarszu ze sztandarami zauważono, że część ludności nie okazuje żadnego zainteresowania, stojąc nawet z rękami w kieszeniach na ulicach. W przyszłości nakazuje się wobec tego witanie sztandarów przez podniesienie ręki.

Symbol noża.

Prasa fińska publikuje tekst adresu hołdowniczego, doręczonego przez jednego z przywódców lappowskich, płk. Somersalo, **Mussoliniemu i Hitlerowi.** Adres ten brzmi: „Proszę przyjąć „pohjolan puukkko" (nóż fiński) w dowód podziwu narodowego ruchu ludowego w Finlandji (ruchu Lappo) dla energicznej akcji W. Ekscelencji w kierunku zgniecenia marksizmu.

Aresztują konsula i policzkują Amerykanina.

Konsul holenderski w Hannowerze *Tiefer* **został aresztowany** pod zarzutem sprzeniewierzeń na szkodę miejscowego banku hipotecznego. Konsul Tiefer usiłował w celi więziennej popełnić samobójstwo.

Obywatel amerykański dr. Daniel Mulvihill który nie uczcił sztandarów przechodzącego oddziału szturmowego na Unter den Linden w Berlinie, **został przez szturmowca publicznie spoliczkowany.** Komendant grupy brandenburskiej ma pozatem oficjalnie złożyć w ambasadzie amerykańskiej **wyrazy ubolewania** z powodu tego incydentu.

Ulgi kolejowe dla uczniów

na ostatnie dni sierpnia br.

Ze względu na wcześniejsze rozpoczęcie roku szkolnego, Ministerstwo Komunikacji uznało konieczność wprowadzenia specjalnych biletów kolejowych dla młodzieży szkolnej na okres od dnia 20 do dnia 31 sierpnia rb. — Młodzież szkolna korzystała dotychczas stale z biletów ulgowych, upoważniających do przejazdu pomiędzy miejscem zamieszkania ucznia a szkołą. Bilety takie ważne były na okres jednego miesiąca i wykupywało się je na początku każdego miesiąca. Wobec jednak rozpoczęcia zajęć szkolnych w br. już w dniu 21 **sierpnia,** zarządzenie p Ministra Komunikacji **poleciło** wszystkim Dyrekcjom Kolejowym **sprzedawanie** biletów uczniowskich do końca **sierpnia za opłatą 1/3 ceny ulgowego miesięcznego biletu uczniowskiego.**

Czuwaj!

Głosy prasy polskiej i zagranicznej stwierdzają zgodnie, że reprezentacja polskiego harcerstwa, biorąca udział w zakończonym świeżo światowym zlocie w Gödölö, była przedmiotem ogólnego zainteresowania i wysunęła się na czoło przybyłych na zlot zespołów przez swą **liczebność, dyscyplinę i wysoki poziom sprawności.** Ten egzamin z dotychczasowego dorobku, zdany tak chlubnie przed areopagiem kilkudziesięciu narodów, ma niezawodnie swój niemały walor propagandowy.

Jeśli polskie „Czuwaj!" było na ustach wszystkich, na ulicach Budapesztu i w harcerskich obozach innych narodowości, jeśli pokazy naszego folkloru spotykały się ogólnie z gorącem przyjęciem, jeśli ewolucjom naszych szybowców przyglądał się z takiem demonstracyjnem zainteresowaniem wielki twórca ruchu harcerskiego, generał Baden Powell, — wszystko to pomnaża wiedzę obcych o Polsce i nakazuje dla tej Polski powszechny szacunek. Raz jeszcze ujrzał świat, że obok pokolenia Żwirki i Wigury, Skarżyńskiego, Kusocińskiego, Walasiewiczówny i innych asów naszej tężyzny fizycznej i dyscypliny moralnej, w drugim niejako rzucie wyrasta generacja najmłodszych, **również** zaprawiona do trudów fizycznych, karna i ambitna, biorąca ochoczo na swe ramiona brzemię społecznej pracy.

Harcerstwo polskie bowiem nie zasklepia się tylko w sportowych wyczynach, w jak najsprawniejszem założeniu obozu, w kulcie dla siły



Nagroda harcerzy polskich za wspaniałe wyniki na Jamboree

i tężyzny fizycznej. **Jest równocześnie szkołą** cnót społecznych: zmysłu hierarchji i dyscypliny, zmysłu koleżeństwa i zespołowej roboty. **Jest szkołą obywatelską i państwowo-twórczą.** O atmosferze, panującej wśród naszych harcerzy, świadczą dobitnie słowa jednego z tych kilkunastoletnich zuchów, który zagadnięty przez któregoś z obcych dziennikarzy o problem „korytarza pomorskiego", odwarknął krótko i hardo: „Niema **korytarza, jest tylko Polska".**

Nic w tem dziwnego, że tak pięknym ruchem polskości i państwowego instynktu przeniknięte jest polskie harcerstwo. Zbyt piękne są jego tradycje. W roku przyszłym przypada właśnie 25-ta rocznica powstania we Lwowie pierwszych tajnych polskich oddziałów harcerskich, t. zw. „oddziałów ćwiczebnych". I świeżo właśnie Wojskowe Biuro Historyczne, doceniając w całej pełni znaczenie harcerstwa w polskim ruchu wyzwoleńczym, rozpisało ankietę, by ocalić od zapomnienia te podwalinowe, konspiracyjne prace, podjęte na ziemiach Polskich przez ludzi tego entuzjazmu i zasługi, jak A. Małkowski, Cz. Pieniążkiewicz, ppłk. H. Bagiński i inni.

Ruch harcerski, przeszczepiony na grunt polski w r. 1909, stał się odrazu jedną z dźwigni naszego ruchu niepodległościowego. Krzewił nietylko tężyznę fizyczną i wysoki poziom etyczny wśród uczniowskich gromad. Był od pierwszej chwili swego powstania w orbicie tych wpływów ideowych, jakie promieniowały z polskich szkół wojskowych, Związków i Drużyn Strzeleckich. **Był przedszkolem dla dalszej niepodległościowej roboty.** Kazały czuwać i gotować się na dni, które szły w łunach nadciągającej nieuchronnie światowej zawieruchy wojennej, w narastających wciąż antagonizmach wzajemnych między państwami zaborczemi.

W okresie Legjonów, w okresie wojny polsko-bolszewickiej harcerz polski obficie broczył krwią. Kładł swe młode życie w ofierze Ojczyźnie w myśl pięknych nakazów prawa harcerskiego, które uczy, że niema rozdźwięku między słowem a czynem i że tylko **bezinteresowny ofiarny czyn decyduje o wartości człowieka.**

Harcerstwo polskie czuwa i dziś w służbie narodowych i państwowych ideałów. Spełzły na niczem prostackie próby podporządkowania harcerstwa pod batutę szowinistycznego krzykactwa i kreciej obwiepolskiej roboty. Stojąc zdala od walk partyjnych, — **harcerz służy jedynie Państwu.**

Jest członkiem wielkiej rodziny, rozsianej po całym świecie. Na międzynarodowych zlotach zadzierżga węzły koleżeństwa z młodzieżą innych państw i narodów, oddycha atmosferą wszechludzkiej solidarności i braterstwa. Lecz wie, że do ogólnoludzkiego dorobku wnieść musi własne wartości, że całą swą pracę oprzeć musi na zespoleniu swego wysiłku z dobrem **Państwa, że jest poręką i współtwórcą przyszłego rozwoju Ojczyzny.**

Młodzieży polska, co wykuwać będziesz przyszłość państwa — **czuwaj!**

Z całego kraju

ZLOT S. M. P. W PIEKARACH

W sobotę odbyło się w *Piekarach Wielkich* uroczyste otwarcie ogólno-polskiego zlotu stowarzyszeń młodzieży polskiej męskiej, w którem uczestniczyło ponad 5000 osób. Uroczystą mszę św. odprawił ks. biskup śląski Adamski. W dalszym ciągu odbyły się obrady w sekcjach. W czasie obrad wygłoszono dwa referaty p. t. „Sobieski — Rycerz Chrystusowy" i „Sobieski — Wielki Syn Polski".

MŁODZI ENDECY NIE GARDZĄ PIENIĘDZMI Z ŻYDOWSKIEJ KIESZENI

W dniu 16-tym sierpnia r. b. w Częstochowie na przechodzących w godzinach popołudniowych ulicą św. Barbary w Częstochowie dwóch żydów, Szulima Salomona Brzoskiego i Gerszona Złotnika napadło kilku młodzieńców, którzy ich dotkliwie pobili, przyczem Złotnikowi zrabowali pieniądze z kieszeni w sumie 75 złotych.

W wyniku przeprowadzonego dochodzenia policyjno-sądowego zatrzymano 6 osób, mieszkańców Częstochowy, którzy przez poszkodowanych Brzoskiego i Złotnika zostali rozpoznani jako sprawcy napadu i kradzieży.

Po bliższem zapoznaniu się z personaljami napastników, okazało się, że są to członkowie „organizacji młodych" przy Stronnictwie Narodowem. Aresztowanych przekazano do dyspozycji sędziego śledczego w Częstochowie.

KARA ŚMIERCI

W Wilejce został wykonany wyrok śmierci na osobie 40-letniego *Klincewicza Włodzimierza*, skazanego na *karę śmierci przez sąd doraźny*. Sprawa miała następujące tło: W czerwcu w jednej z wsi powiatu mołodeczańskiego 4-ej policjanci zatrzymali dwóch podejrzanych osobników, którzy zamiast okazać swe dokumenty, dobyli rewolwerów i dali kilka strzałów do policji. Jednym strzałem zabity został posterunkowy Grzegorzak. W czasie strzelaniny jeden z napastników został również zabity, drugi — Klincewicz stanął przed sądem doraźnym. Obaj bandyci *uprawiali ponadto szpiegostwo*.

KATASTROFA AUTOBUSOWA

Pod *Równem* wydarzyła się katastrofa autobusowa. Autobus pasażerski, zdążający z Międzyrzecza do Równego w odległości 12 km. od miasta *zgubił koło i stoczył się do rowu*. Dwóch pasażerów odniosło ciężkie rany. 9 osób zostało pokaleczonych. Jadący za tym autobusem drugi autobus mimo wezwania *nie udzielił rannym pomocy* i ograniczył się tylko do zawiadomienia o katastrofie posterunku policyjnego.

NIE ODPOWIADA PRAWDZIE..

Komisarjat Rządu stwierdza, że wiadomość podana przez niektóre dzienniki o rzekomem przejechaniu chłopca przez samochód prowadzony przez *panią Starzyńską, małżonkę b. ministra*, jak również o niewłaściwem zachowaniu się policjanta w zupełności *nie odpowiada prawdzie*.

WIELKA KONCENTRACJA STRZELCÓW W WILNIE

W Wilnie, w związku z tegorocznemi uroczystościami 25-lecia „Strzelca" odbędzie się na zakończenie Targów Północnych wielka koncentracja Zw. Strzeleckiego, w której weźmie udział siedem tysięcy strzelców.

Wileńskie uroczystości strzeleckie odbędą się pod hasłem jedności kresów wschodnich.

ROZBIÓRKA WIEŻY

Na skutek orzeczenia komisji budowlanej w Warszawie musiano przystąpić do rozbiórki górnych części obydwu wież kościoł św. Florjana na Pradze.

Sprawa odbudowy wież zdecydowana będzie po usunięciu zagrożonych części.

NIEZWYKŁY „GENERAŁ" W KABARECIE

W warszawskim kabarecie „Adrja" zjawił się jakiś gość w mundurze generalskim i długich butach z jedną ostrogą. „Generał" zaczął się awanturować i musztrować gości. Zrozumiano, że jest to jakiś obłąkany i „generała" dyskretnie wyproszono. Okazało się, że jest to Dawid Reinhold, podający się za Eugenjusza Ćwirkę i cierpiący na „manję generalską". Wniósł on niedawno podanie do Min. Spraw Wojsk., abu mu dano 5 tys. żołnierzy dla walki, „z Abramem Hallerem, podającym się fałszywie za Adolfa Hitlera".

„LOPEK" KRUKOWSKI PRZED SĄDEM

Przed warszawskim Sądem Okręgowym stanął popularny aktor rewjowy „Lopek" — Krukowski, oskarżony o wystawienie czeków bez pokrycia na sumę 500 zł. Krukowski jednakże przed rozprawą należność uiścił, wobec czego sprawę umorzono.

ZŁODZIEJ W AUCIE Kpt. SKARŻYŃSKIEGO

Wczoraj w południe kpt. Skarżyński udał się do lokalu Aeroklubu (Ujazdowskie 36), zostawiwszy swój samochód bez opieki.

W kilka minut potem, wyglądający przypadkowo oknem p. Piotr Malecki, członek aeroklubu, spostrzegł, że koło samochodu kręci się jakiś podejrzany osobnik. Zapytawszy kpt. Skarżyńskiego, czy przyjechał z szoferem i otrzymawszy odpowiedź odmowną p. Malecki zbiegł szybko na dół i puścił się w pogoń za uciekającym złodziejem. Złapał go dopiero przy ul. Matejki i oddał pod opiekę policjantowi.

Zatrzymany podał się za Stanisława Sobocińskiego. Znaleziono przy nim pompkę i kilka kluczy, pochodzących z samochodu kpt. Skarżyńskiego.

Udział Polski w pszenicznej konferencji londyńskiej

Jak się dowiaduje Agencja „Iskra", **udział Polski w konferencji**, która odbędzie się w dniu 20-ym bm. w Londynie w sprawie zawarcia międzynarodowego prozumienia, mającego na celu unormowanie produkcji oraz wywozu i przywozu pszenicy został postanowiony. Polskę będzie reprezentował na konferencji londyńskiej p. **Geppert**, radca handlowy ambasady Rzeczypospolitej.

Projekt takiego porozumienia powstał jeszcze w toku obrad, które toczyły się w Londynie równocześnie ze światową konferencją gospodarczą. W myśl głównych za sad porozumienia, jakie opracowano w tym czasie, **kraje zaatlantyckie mają się zobowiązać do poważnego, bo wynoszącego blisko 15 proc. ograniczenia obszaru swych zasiewów pszenicy w roku przyszłym**, podczas, gdy kraje bałkańskie mają utrzymać w pewnych ściśle określonych granicach swój wywóz tego zboża.

Do porozumienia, które — jak należy przypuszczać — będzie zawarte, przystąpi również Polska, jednakże bez żadnego zobowiązania do ograniczenia swego wywozu pszenicy na rynki państw odbiorczych.

Zaległości podatkowe a kredyt pod zastaw zboża

Wyjaśnienie Ministerstwa Skarbu w sprawie zaległości podatkowych przy wypłacie kredytu rejestrowego

Ministerstwo Skarbu specjalnym okólnikiem, rozesłanym do wszystkich instytucyj finansowych, **rozprowadzających kredyt pod rejestr zastawowy zboża, a więc do** Banku Rolnego, Banku Gospodarstwa Krajowego, Banku Kwilecki i Potocki w Poznaniu, Banku Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego, Banku Związku Spółek Zarobkowych, Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego i Centrali Rolników w Poznaniu, **wyjaśniło kwestję potrąceń przy wypłacie rolnikom sum z kredytu rejestrowego pod zastaw zboża.**

W myśl tych wyjaśnień **nie otrzyma kredytu pod rejestr zastawowy zboża tylko rolnik, którego zaległości z tytułu podatków gruntowego i przemysłowego, powstałe w okresie od 1 października r. 1931 do 1 kwietnia rb., przekraczają 25 proc. sumy, jaką mógłby uzyskać z kredytu rejestrowego pod zastaw całego posiadanego na sprzedaż zboża.**

Jednocześnie okólnik wyjaśnia, że instytucje finansowe, którym zostało powierzone rozprowadzenie kredytu rejestrowego pod zastaw zboża, będą mogły w wypadkach zasługujących na uwzględnienie czynić w tym zakresie **ustępstwa.**

W wypadkach, kiedy ostateczna suma zaległości podatkowych nie jest udowodniona dokumentalnie, instytucja rozprowadzająca kredyt, może go udzielić zainteresowanemu rolnikowi, zatrzymując jednakże 25 proc. na pokrycie ewentualnych zaległości.

W razie rozłożenia zaległości podatkowych, do sumy ich powinny być zaliczone tylko te raty, których termin płatności jeszcze nie zapadł.

Należy zaznaczyć, że **wypłaty rolnikom z tytułu t. zw. kredytu zaliczkowego dla drobnej własności potrąceniom z tytułu zaległości podatkowych nie podlegają.**

Nowy polski znaczek pocztowy



Nowy polski znaczek pocztowy, wydany ku czci króla Jana Sobieskiego z okazji 250-ej rocznicy odsieczy Wiednia. Rysunek przedstawia fragment obrazu Jana Matejki „Odsiecz Wiednia" z główną postacią króla Jana Sobieskiego na pierwszym planie. Znaczek tłoczony jest w kolorze ciemno-niebieskim z odcieniem fiolet owym. W sprzedaży ukaże się po raz pierwszy w dniu obchodu rocznicy, t. j. 12 września b. r.

Eksport polskiego drzewa wzrasta

Miesiące letnie b. r. przyniosły **stabilizację konjunktur w eksporcie drzewnym z Polski.** Wiadoki dla rynku drzewnego w miesiącach jesiennych są — zdaniem rzeczoznawców naogół pomyślne i jak przewidują, można liczyć na ceny stałe.

Wywóz drewna przez Gdańsk wyniósł w lipcu 83,927 ton wobec 76.130 ton wysłanych przez port gdański w czerwcu r. b. Naogół po myślnie przedstawia się również wywóz na rynki brytyjskie.

W dostawach drzewa z Polski do Anglji w ciągu pierwszych siedmiu miesięcy rb. nastąpiły przesunięcia w porównaniu z eksportem polskim w r. ub. Zmniejszył się wprawdzie przywóz do Anglji drzewa ciosanego twardego, którego Polska przywiozła w ciągu 7-u miesięcy r. b. — 59.4 tysięcy stóp sześc., wartości 8,2 tys. funtów szt. Dostawy zaś drzewa twardego z Polski wzrosły w r. b. pod względem wartości z 199 tys. funtów na 212 tys. funtów. Również nastąpił wzrost przywozu polskiego drzewa tartego miękkiego, a mianowicie z 334,9 tys. funtów na 656,1 tys. funtów.

Jednym z charakterystycznych faktów jest, że np. angielski statek „Eastley", który przed tygodniem przywiózł do Gdyni ładunek nasion oleistych, rozpoczął ładowanie około 1700 ton bali sosnowych. Transport ten, przeznaczony jest dla jednego z większych portów południowo-wschodniej Afryki. Eksporterem drzewa jest Polska Agencja Morska, jako reprezentująca w Gdyni lasy państwowe.

Lista upadłości stale się zmniejsza

Cyfra ogłoszonych upadłości w Polsce wykazuje dalszy silny spadek. Według danych Główn. Urzędu Statystycznego ogłoszono bowiem 19 upadłości wobec 48 w czerwcu 1932 r. Z powyższej cyfry przypada na województwa centralne 14 upadłości (w czerwcu 1932 r. — 34), zachodnie 4 (4), południowe 1 (9), a wschodnie 0 (1).

W ciągu pierwszego półrocza rb. liczba ogłoszonych upadłości wyniosła 181, gdy w odpowiednim okresie 1932 r. — 340.

Rozbudowa gdańskich magazynów śledziowych

Roboty przy magazynach śledziowych w Gdyni posuwają się szybko naprzód. Betonowa nie nabrzeża przed pierwszym i drugim magazynem jest już wykończone. Dach drewniany nad drugim magazynem rozpiętości 32 mtr. będzie nałożony jeszcze w tym miesiącu, tak, że do końca sierpnia drugi magazyn będzie w całości wykończony.

Ruch emigracyjny w lipcu

W ciągu lipca wyjechało z Polski ogółem 3.742 wychodźców, w tem 2.031 do krajów europejskich i 1.711 do krajów pozaeuropejskich. Do Francji wyjechało 1.099 wychodźców, do Belgji 46, do Niemiec 78, na Łotwę 726, do Czechosłowacji 14, do innych krajów europejskich 68, do Palestyny 1.014, do Brazylji 2.223, do Argentyny 192, do Kanady 142, do Stanów Zjednoczonych A. P. 66, do Meksyku 6, do Urugwaju 26, do innych krajów pozaeuropejskich 42 emigrantów.

W tym samym okresie czasu powróciło do Polski 1.574 wychodźców, w tem 1.124 z krajów europejskich, oraz 450 z krajów pozaeuropejskich. Z Francji powróciło 750 wychodźców, z Belgji 32, z Niemiec 67, z Łotwy 44, z innych krajów europejskich 231, z Palestyny 4, z Argentyny 291, z Brazylji 1, z Kanady 75, ze Stanów Zjednoczonych A. P. 21, z Urugwaju 7, oraz z innych krajów pozaeuropejskich 51 wychodźców.

Zaćmienie słońca

widoczne było w całej Polsce dziś rano

W poniedziałek, dnia 21 sierpnia b. r. można było obserwować **pierścieniowe zaćmienie słońca.** Wąski pas zaćmienia przebiegał poprzez Egipt, Azję południową, wyspy Sundajskie oraz Australję. W krajach środkowej i wschodniej Europy, płn. wschodn. Afryce, w większej części Azji, w Australji, tudzież w płn. połaci Oceanu Indyjskiego oraz w płn. zachodn. części Oceanu Spokojnego zaćmienie było widoczne tylko jako częściowe.

Polska znajduje się w strefie, gdzie zaćmienie zaczęło się **przed wschodem słońca.** Słońce wzeszło już częściowo przesłonięte przez księżyc, tak iż widoczny był **mały czarny rąbek u płn. zachodn. brzegu tarczy słonecznej. W niespełna pół godziny po wschodzie słońca zjawisko osiągnęło największe swe natężenie, przyczem zaćmieniu uległo około ⅔ średnicy tarczy słonecznej**: mniejwięcej w trzy kwadranse później nastąpił koniec zaćmienia.

Poniżej podajemy tabelkę zawierającą momenty: wschodu słońca, fazy maksymalnej, końca zaćmienia, oraz wielkości zaćmienia dla poszczególnych miast Pomorza:

Toruń: godz. 4 min. 36 wschód słońca, godz. 5 min. 13 faza maks., godz. 5 min. 58 koniec zaćm., godz. 0,33 wielkość zaćm.

Gdynia: godz. 4 min. 37 wsch. słońca, godz. 5 min. 13 faza maks., godz. 5 min. 58 koniec zaćm., godz. 0,28 wielk. zaćm.

Gdańsk: godz. 4 min. 37 wsch. słońca, godz. 5 min. 13 faza maks., godz. 5 min. 58 koniec zaćm., godz. 0,28 wielk. zaćm.

Bydgoszcz: godz. 4 min. 38 wsch. słońca, godz. 5 min. 12 faza maks., godz. 5 min. 58 koniec zaćm., godz. 0,32 wielk. zaćm.

Grudziądz godz. 4 min. 35 wsch. słońca, godz. 5 min. 10 faza maks., godz. 5 min. 59 koniec zaćm., godz. 0,35 wielk. zaćm.

Inowrocław: godz. 4 min. 36 wsch. słońca, godz. 5 min. 11 faza maks., godz. 5 min. 58 koniec zaćm., godz. 0,32 wielk. zaćm.

—o—

KRONIKA

wtorek
22
sierpnia

TORUŃ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Poniedziałek Joanny Fremjot
Wtorek Symforjana

Repertuar kin:

Mars — Licytacja miłości.
Światowid — Adjutant Jego Wysokości.
Palace — Syn Marnotrawny.

Z miasta

— **Z Legjonu Młodych.** 22 sierpnia godz. 18 Sekcja Sportowa (boisko miejskiej). 24 bm czwartek godz 18 Sekcja Sportowa (boisko miejskie) 25 bm. piątek godz. 19 Seminarjum grupy A.

Po ferjach wakacyjnych odbędzie się pierwszy tradycyjny wieczorek towarzyski w świetlicy tut Obwodu Legjonu Młodych w dniu 2 września (sobotę) br godz. 21.

— **Zapisy do Szkoły Pomorskiego Towarzystwa Szkoły Powszechnej** (Piastowska 2 obok dworca Toruń — Miasto w bloku wojskowym) od 14 sierpnia codziennie od 12 — 13 i 17—18 Szkoła przygotowuje do gimnazjum. Mieści się we własnym obszernym i słonecznym budynku z ogródkiem. Klasy urządzone według najnowszych wymagań pedagogiki i higjeny Personel nauczycielski starannie dobrany przy współudziale Kuratorjum Okręgu Szkolnego Pomorskiego. Rytmika i język francuski bez dodatkowych opłat. 4883

— **Pomorskie Towarzystwo Łowieckie** w Toruniu (ulica Sienkiewicza 10) urządza konkurs i pokaz wyżłów dowodnych w dniach 6 i 7 września 1933 w Klosnowie koło Chojnic. Myśliwych i hodowców psów myśliwskich zaprasza się do licznego udziału. Informacji udziela p. Dr. Jan Łukowicz, Chojnice, Dworcowa 41. 4928

— **Zebranie Tow. budowy tanich domków.** W poniedziałek, dnia 21 bm. o godzinie 18 w sali konferencyjnej Pom. Urzędu Wojewódzkiego odbędzie się zebranie członków Stowarzyszenia popierania budowy domków własnych w Toruniu. Na porządku dziennym sprawa rozpoczęcia budowy domków, przydział parcel budowlanych i rozdział przyznanych kredytów. Ze względu na ważny charakter zebrania przybycie wszystkich członków Stowarzyszenia konieczne. Pozatem przybycie zainteresowanych osób z poza Stowarzyszenia jest mile widziane.

— **Organizacja Przysposobienia Kobiet do Obrony Kraju** zawiadamia że kurs informacyjno organizacyjny dla członkiń koła zaczyna się 25 bm. w Istebnej (na Śląsku) i trwać będzie do 8 9. br. Informacyj udziela i zgłoszenia przyjmuje Sekretarjat Koła, Wola Zamkowa 19, w środę i piątek od godziny 17.30—18,30. Uprasza się podawać zgłoszenia do 19 bm. włącznie. 4836

— **Wpisy do Państwowej Szkoły Zawodowej Żeńskiej w Toruniu**, ul. Strumykowa 4. odbywają się codziennie w godzinach od 9—14. — Szkoła przygotowuje do zawodu: krawieckiego, bieliźniarsko-koronkarsko-hafciarskiego, tkackiego oraz gospodarstwa domowego.

— **Klub atletów w Toruniu.** Koło młodych miłośników ciężkich ćwiczeń fizycznych, utworzyło własny klub pod nazwą „Siła". Zadaniem Klubu jest uprawianie ćwiczeń ciężkoatletycznych. Zapisy na członków przyjmuje Leon Raczyński, Różana 1 — sklep. (4973

— **Ruch statków na Wiśle.** W dniu 19 bm. przepłynęły przez Toruń następujące statki żeglugi rzecznej: Halka z Tczewa do Warszawy; Faust z Gdańska do Warszawy; Stanisław z Warszawy do Gdańska; Eleonora z Gdańska do Warszawy.

Dnia 20 bm.: Francja z Torunia do Tczewa; Goniec z Tczewa do Warszawy; Reduta Ordona z Warszawy do Gdańska; Kordecki z Warszawy do Gdańska; Zamojski z Torunia do Warszawy; Batory z Warszawy do Fordonu; Mickiewicz z Warszawy do Tczewa; Kaniowczyk z Warszawy do Tczewa; Min. Lubecki z Warszawy do Gdańska.

— **Jak blagować, to na całego.** Sobotnie „Słowo Pomorskie", drukując sprawozdanie z pobytu wycieczki katolików francuskich w Toruniu, napisało: — „Wieczorem wszyscy gremjalnie udali się do teatru na przedstawienie „Fräulein Doktor". Przedstawienie **zakupione** było przez nasze wydawnictwo" itd. — Wygląda to tak jakgdyby wydawnictwo „Słowa Pomorskiego" łaskawie „zafundowało" Francuzom bilety do teatru.. Ponieważ zaś jednej takiej blagi było „Słowu Pomorskiemu" widocznie zamało, przeto o parę wierszy niżej napisało jeszcze: — „Epilog (sztuki). tłómaczony był na język francuski przez p. Łuczycką" itd. Miłej i sympatycznej artystce, p Łuczyckiej, napewno nie zależy na wątpliwym „honorze podawania przez „Słowo Pom." jej osoby jako rzekomej „tłómaczki" polskiego tekstu sztuki na francuski A napewno jeszcze mniej na takim „honorze" zależy osobie, która przekładu tego **faktycznie** dokonała. — Jeżeli jednak chodzi o „sprawozdawcze" metody „narodowe", to nie mają one nic wspólnego nietylko z sumiennością, ale i z tem, co się określa wyrazem „przyzwoitość".

— **Cyrk Staniewskich** zostaje **nieodwołalnie tylko do środy.** We wtorek i w środę dane będą dwa przedstawienia o godz. 4 i 8.15 Na przedstawienia wieczorowe damy, oczywiście w towarzystwie panów, będą mogły wejść bezpłatnie, to znaczy, że każdy z panów będzie mógł wprowadzić bezpłatnie jedną panią. Również dwie osoby tej samej płci na przedstawienia wieczorowe będą wpuszczane za jednym biletem.

— **Zgony.** W dniu 19 bm zgłoszono następujące zgony: Henryk Olszewski ur 1933; Henryk Błażejewicz ur. 1933

Rewja sprawności fizycznej policji pomorskiej

Z przebiegu policyjnych zawodów sportowych w Toruniu

W sobotę i niedzielę, dnia 19 i 20 sierpnia rb. odbyły się w Toruniu doroczne zawody sportowe **Policji Państwowej Województwa Pomorskiego.**

Zawody odbyły się pod protektoratem **Pana Wojewody Pomorskiego Stefana Kirtiklisa.**

Sobotę o godz. 8,30 nastąpiło uroczyste otwarcie zawodów na boisku P. K. S. Do zawodników, w zastępstwie Komendanta Wojewódzkiego P. P., przemówił p. **inspektor Flek.** Następnie przemówienie wygłosił p. **kpt. Laurentowski,** referent Wychowania fizycznego Okręgowego Urzędu W. F. i P. W., podkreślając znaczenie wychowania fizycznego, nie tylko pod względem fizycznym, ale i moralnym.

Dalej witał zastępy armji granatowej p. **płk. Riese,** dowódca 8 dyw. żandarmerji. Ostatni przemówił główny kierownik zawodów p. **kom. Buyko.** „Witam panów serdecznie — mówił p. komisarz — w murach stolicy pomorskiej już po raz drugi. Tegoroczne zawody, jak i w latach ubiegłych mają dać Waszym przełożonym, społeczeństwu i Wam samym przegląd sprawności fizycznej i tężyzny charakteru. Patrzy dziś na Was Toruń przez patynę siedmiu wieków, patrzą na Was dziś wasi koledzy z całej Polski.

Stoicie wszyscy przed chwilą walki, walki rycerskiej, szlachetnego współzawodnictwa o laur sportowy. Dziś i jutro o wawrzynach pierwszeństwa decydować będzie metodyczna praca, która jest już poza Wami i wola zwycięstwa, która jest niewątpliwie w każdym z Was. Życzę z serca każdemu pomyślności, a wszystkim, by dzisiejsze święto nasze było pogodne i radosne, wolne od trosk, by więzy członków korporacji policji państwowej na Pomorzu, dziś jeszcze mocniej się zacieśniły, byśmy wszyscy zbliżyli się i poczuli się jedną wielką rodziną, która wspiera się w okresie burz, a raduje się wspólnie, gdy słońce świeci i ogrzewa. Bo w takiej **solidarności jest moc, — niezbędna Państwu naszemu i nam, jego stróżom bezpieczeństwa — będącym nawet w czasie pokoju — na froncie. „Czołem".**

Po uroczystem otwarciu zawodów w pierwszym dniu odbyły się przedboje lekkoaletyczne, zawody strzeleckie i pływackie.

W drugim dniu, w niedzielę o godz. **11 m. 15** na boisku **P. K. S.** odbyła się **zbiórka** zawodników, poczem wszyscy odmaszerowali **do kościoła Św. Jana na nabożeństwo,** celebrowane przez **ks. Żurka.** Słowo Boże wygłosił **ks. dr. Pastwa.** Na nabożeństwie obecni byli przedstawiciele władz państwowych, wojskowych, samorządowych i policyjnych.

W godzinach rannych w dalszym ciągu odbyły się zawody strzeleckie, o godz. 14 na boisku miejskiem finały lekkoatletyczne.

Zawody pod kierownictwem komisarza **Bolesława Buyki** miały przebieg nadzwyczaj sprawny.

O przebiegu zawodów piszemy obszernie **na** stronie ostatniej. Wieczorem, po ukończeniu wszystkich konkurencyj, w „Dworze Artusa" nastąpiło **rozdanie nagród,** którego dokonał przedstawiciel miasta p. radca **Makowski.** W chwili wręczania nagrody ufundowanej przez Pana Wojewodę Kirtiklisa p. radca M. przypomniał zebranym policjantom, że Pan Wojewoda leży w Wilnie złożony ciężką chorobą i dla tego dziś nie może być między niemi. **Na** zakończenie swego krótkiego przemówienia p. radca wzniósł okrzyk na cześć Pana Wojewody, który obecni trzykrotnie powtórzyli. W czasie uroczystości rozdania nagród zauważyliśmy na sali pp. nacz. Grzankę, ppłk. Wolszlegera, ppłk. dr. Riesera, kpt. Laurentowskiego, kpt. Kwiatkowskiego i licznie reprezentowanych oficerów Policji.

Pielgrzymka katolików francuskich zwiedziła okolice Torunia

Drugi dzień pobytu i wyjazd miłych gości

W ub. sobotę w drugim dniu swego pobytu w Toruniu, wycieczka katolików francuskich pod kierownictwem O. Dassonville, udała się samochodami na zwiedzenie okolicznych miejscowości.

Po nabożeństwie w kościele św. Jana, odprawionem przez ks. prałata Wysińskiego, który wygłosił przy tej okazji podniosłe przemówienie po łacinie, około godz. 10 rano wycieczka wyruszyła do Chełmna. Tu powitało ją miejscowe duchowieństwo, oraz władze miejskie z p. burmistrzem Zawadzkim na czele. Zwiedzono katedrę, prastary ratusz chełmiński oraz odbyto dłuższą przechadzkę po pięknych plantach. okalających miasto, następnie zaś udano się na obiad do zakładu SS. św. Wincentego a Paulo. Podczas obiadu wygłoszono szereg serdecznych przemówień.

W godzinach popołudniowych odbył się popis dzieci z miejscowej ochronki, poczem goście udali się do Pniewit, celem zwiedzenia wzorowo prowadzonej farmy dla upadłych dziewcząt.

W drodze powrotnej zatrzymano się w Chełmży, gdzie również zwiedzono katedrę. Do Torunia wycieczka powróciła około godz. 7 wiecz.

W „Dworze Artusa" spożyto kolację, poczem w jednej z sali odbyło się zebranie towarzyskie. Wczoraj rano wycieczka opuściła Toruń.

Podczas pobytu w stolicy Pomorza, specjalna delegacja gości francuskich złożyła wizytę p. Wicewojewodzie Seydlitzowi, prezydentowi miasta p. Boltowi oraz agentowi konsularnemu Republiki Francuskiej, p. Hozakowskiemu.

Z sali sądowej

Sprawcy rozboju w Nowem-Czystem zostali surowo ukarani

Głośny był swego czasu napad na rodzinę sióstr Bodemarownych w Nowem-Czystem, w pow. chojnickim, kiedy to kilku bandytów w nocy wdarło się do mieszkania sióstr, podejrzewając je widocznie o posiadanie większej gotówki. Z okrzykiem „Ręce do góry" bandyci sterroryzowawszy mieszkańców, zrabowali zegarek, różną biżuterję i 10 zł gotówki.

Sąd okręgowy, na rozprawie w piątek, 18-go bm. zasądził głównych prowodyrów tej sprawy Władysława Bojara na 5 lat więzienia, Jana Kowala na 3 lata więzienia, oraz za pomoc w kradzieży Feliksa Bisa na jeden rok więzienia.

Była to pierwsza rozprawa po ferjach w Sądzie Okręgowym. Trybunałowi przewodniczył wiceprezes S. O. Krupka, przy współudziale sędziów Kłodnickiego i Jaszkowskiego, oskarżał prokurator Walecki. Oskarżonych bronił adw. Przysiecki.

Zebranie Stow. b. więźniów politycznych

W dniu 20 bm. o godz. 11,15 odbyło się w Toruniu w „Dworze Artusa" walne zebranie członków Stowarzyszenia byłych Więźniów politycznych, Koło Pomorskie, któremu przewodniczył p. Borowski z Bydgoszczy.

Walne zebranie uczciło przez powstanie pamięć bohaterów, którzy oddali swe życie za Niepodległość Rzeczypospolitej oraz postanowiło wysłać hołdowniczą depesze p. Rzplitej i Marsz. Piłsudskiemu oraz p. Wojew. Pomorskiemu.

Dalszy tok obrad toczył się wyłącznie nad sprawami ściśle organizacyjnemi. M. in. na wniosek kom. rewizyjnej uchwalono votum nieufności dotychczasowemu prezesowi p. Andrzejowi Rutkowskiemu z Koziegoboru, a na jego miejsce prezesem wybrano p. Bolesława Drogomireckiego z Torunia.

Z teatru

Czy to było morderstwo?

Kto zamordował i dlaczego.

Szantaż? a może zwykła awanturka miłosna?

Świat amerykańskich miljarderów, pomieszanie pojęć bussinessu i miłości

Wszystko na sprzedaż: Bussinessu be for all:

Jeżeli nie można przeciwnak zastrzelić, to zawsze jednak można porachować mu kości jako rekompensatę za straty na giełdzie.

Pozatem wszystkiem dręcząca ponura tajemnica. Kto zabił i dlaczego

— Znak na drzwiach —

Z wycieczki do Gór Katarzyńskich

Sezon wycieczek zwłaszcza wodnych ma się już ku końcowi: koniec lata sprawia, że i słonko tak nie grzeje i chłodniejsze są wieczory i szybciej zmrok zapada. Są ludzie, którzy po tygodniu pracy szukają ukojenia na łonie przyrody. Harcerze dominują w tym kierunku, urządzając kiedy tylko się da przeróżnego rodzaju wycieczki.

W ubiegły wtorek, jako w 13-tą rocznicę „Cudu nad Wisłą" — niedawno zorganizowana Gromada Starszo-harcerska, a już wykazująca wszechstronną ruchliwość — urządziła wycieczkę parostatkiem do Gór Katarzyńskich. Miejscowość ta położona nad Wisłą tuż obok szosy, wiodącej do Bydgoszczy, przedstawia się nadzwyczaj malowniczo: wzgórze o wysokości około 200 mtr. porośnięte drzewami szpilkowemi i liściastemi oraz doskonała polana leśna, nadająca się do wszelkiego rodzaju wycieczek.

Parostatek „Toruń" z wycieczkowiczami pruł wody Wisły, która obchodziła swe święto, a doskonała pogoda świątecznie nastrajała całe otoczenie. Nasi harcerze spełnili w pełni swoje zadanie w miłym nastroju wobec publiczności. Zapowiedziane konkursy i inne niespodzianki wykonano z całą dokładnością: jedni zabawiali się w gry sportowe, inni strzelali z karabinku lub zabawiali się w gry towarzyskie pod okiem wodza Gromady — dha Puchalskiego Jana — to też chociaż nieznani jeszcze dobrze publiczności harcerze z Gromady St.-Harc. pozyskali dla siebie wszystkich wycieczkowiczów.

Oby zapowiedziane przez nich imprezy znalazły zrozumienie wśród mieszkańców naszego miasta.

Uczestnik wycieczki

Ociemniali inwalidzi wojenni w obronie swych praw

Z dorocznego zjazdu ociemniałych żołnierzy Wielkopolski, Pomorza i Śląska w Bydgoszczy

Ub. soboty obradował w Bydgoszczy, jako miejscu siedziby Zw. Ociemniałych Żołnierzy na Wielkopolskę, Pomorze i Śląsk — doroczny zjazd niewidomych inwalidów wojennych.

Oprócz 135 członków Związku z terenu b. zaboru pruskiego, w obradach wzięli udział reprezentanci Centrali Stowarzyszeń Ociemn. Żoł. w Warszawie z p. posłem na Sejm ociemniałym majorem Wagnerem na czele, delegaci ze Lwowa, oraz przedstawiciele miejscowych władz państwowych i samorządowych oraz prasy

Zjazd zagaił krótkiem słowem wstępnem prezes Związku, ociemniały inż. Perzyński z Bydgoszczy, witając w serdecznem przemówieniu wicestarostę bydgoskiego p. Czubińskiego, zastępcę p. Prezydenta miasta radcę Mencla, mjr. Wagnera, delegatów lwowskich z por. Klakiem na czele, reprezentantów miejscowej prasy, oraz dwóch bydgoskich ociemniałych żołnierzy, chorążego Waloszewskiego i starszego ułana Grabarka, którzy niedawnym swym, a tak głośnym marszem w towarzystwie psów - przewodników do Warszawy, gdzie złożyli hołd Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu — okryli Związek sławą i rozgłosem Bohaterów usadowiono przy stole prezydjalnym, wręczając im srebrne laski pamiątkowe, z wyrytowanemi monogramami właściciel i lakonicznemi, lecz jakże treściwemi napisami: „Cześć zasłudze!" Od bohaterskich ociemniałych piechurów, którzy marszem swym pobili rekord światowy drogi przebytej przez niewidomych (300 km, gdy dotąd dzierżył go pewien Włoch, który przebył 160 km), przyjął — jak wiadomo — Pan Marszałek Piłsudski psa-wilka, ofiarowanego przez nich od znanego tresera p. Budy z Bydgoszczy.

Po wzniesieniu okrzyku na cześć Marszałka Piłsudskiego — p. inż Perzyński wręczył Bronzowe Krzyże Zasługi tym ociemniałym, którzy nie byli przy dekoracji dokonanej przez p gen. Góreckiego. Krzyże z rąk ociemniałego prezesa otrzymali: sierżant Grzywacz z Nakła, Jambroży ze Skarlina koło Lubawy, Kłos z Piaseczna na Pomorzu i Kubicki z Grudowic.

Przewodnictwo obrad powierzono p. por. Klakowi, niewidomemu ze Lwowa, na sekretarza zaś poproszono p prof. Łodzińskiego z Bydgoszczy.

Zkolei nastąpiły sprawozdania z całorocznej działalności Zarządu (wybieranego na kadencje trzyletnie)

Związek na Wielkopolskę, Pomorze i Śląsk liczy obecnie 135 członków, oraz 16 wdów po ociemniałych wojakach. Przychody kasowe Związku, w porównaniu ze stanem lat ubiegłych zmalały prawie o połowę. M. in Zarząd zmuszony był również zlikwidować hurtownię szczotkarską w Bydgoszczy Sprawę likwidacji zreferował p. prof. Roesler z Bydgoszczy.

W roku 1934 przypada 15 lecie istnienia Związku, które postanowiono uczcić uroczystym, choć skromnym obchodem w okresie gwiazdkowym w Bydgoszczy.

Sprawy zaopatrzeniowe i koncesyjne, oraz zdrowotne zreferował w dłuższem przemówieniu poseł na Sejm mjr Wagner, skreślając politykę Centrali Stowarzyszeń. Ociemniali inwalidzi wojenni z uznaniem przyjęli nową ustawę inwalidzką, normującą w sprawiedliwy sposób prawa niezdolnych do pracy. Poruszono również sprawę rozdziału koncesyj, których inwalidzi domagają się dla swoich członków, omawiano kwestję ubezpieczenia członków w Kasach Chorych, oraz sprawę letnisk. Odnośnie do dalszego ubezpieczenia w Kasach Chorych — zgromadzeni żadnej decyzji nie uchwalili, oddając ją Zarządowi do rozpatrzenia i wysunięcia ewent. wniosków. Jeśli chodzi o letniska, które urządzał dotąd Związek w dwóch punktach dzierżawionych (Zakopane i Nowe Ziemnice w powiecie kościańskim), to ociemniali żołnierze zbierają obecnie fundusze na wybudowanie własnej realności. Akcja ta dzięki ofiarności członków jest na dobrej drodze, bliskiej realizacji.

W celu zabezpieczenia dotychczasowych swoich praw — zgromadzeni uchwalili dwie rezolucje, w których wyrażają Rządowi Rzeczypospolitej Polskiej Żołnierskie podziękowanie za dotychczasową opiekę i zaopatrzenie, oraz apelują do władz, by projektowane zmiany polityki gospodarczej nie odbiły się ujemnie na ich dotychczasowych przywilejach i prawach.

Z okazji Zjazdu wysłano depesze hołdownicze do Pana Prezydenta Rzplitej, Marszałka Piłsudskiego, Ministra Pracy i Op. Społ. Hubickiego, oraz prezesa Fed. ZOO gen Góreckiego

Obrady zakończono odśpiewaniem pieśni „Boże coś Polskę", oraz „Roty", poczem odbyła się wspólna kolacja w Resursie Kupieckiej.

Rozwój Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy

Realizując życzenia sfer handlowych, przemysłowych i rolniczych okręgu Pomorskiego i Nadnoteckiego Rada Giełdowa na posiedzeniu w dniu 18 sierpnia rb. **uchwaliła odbywać zebrania giełdowe** zamiast cztery razy tygodniowo jak dotychczas, **we wszystkie dni powszednie**, za wyjątkiem niedziel i świąt (od 11,30—12 godz.).

Uchwała ta jest widomym przykładem **rozwoju placówki i żywotności. Potwierdza** to w zupełności fakt stałego wzrostu członków oraz poważne obroty giełdowe.

Na wspomnianem posiedzeniu Rada Giełdowa załatwiła cały szereg innych spraw, ustalając m. in. opłaty od próbobrania, które mają wynosić od szkoty 25 zł., od jednego wagonu 6 zł., a za każdy dalszy wagon po 4 zł. Natomiast przy próbobraniach poza miejscem zamieszkania próbobiorcy ustalono dla próbobiorców zwrot kosztów przejazdu, efektywnych wykładów na opakowania i porta oraz djety w wysokości 12 zł. dziennie.

Kara na prowokatorów niemieckich ze Skarszew

Echa awantur w czasie „Święta Morza"

Swego czasu pisaliśmy o prowokacyjnych awanturach kilku Niemców w Skarszewach podczas obchodu „Święta Morza", którzy wznosząc okrzyki na cześć Hitlera i śpiewając pieśni niemieckie usiłowali w ten sposób zakłócić podniosły nastrój polskiej patrjotycznej uroczystości. Awanturników, stawiających czynny opór policji, zdołano w końcu sprowadzić do Komisarjatu i spisać odpowiedni protokół zajścia. Obecnie zasiedli oni na ławie oskarżonych przed Sądem Okręgowym w Starogardzie.

Było ich trzech: **Klemens Bar, Karol Zimecki i Willy Zülsdorf.** Jako świadkowie zaś zeznawali dwaj policjanci **Kaźmierczak i Boceński** oraz jeden z miejscowych obywateli **Józef Dybka.**

W toku przewodu sądowego ustalono, że **trzej podsądni istotnie zachowywali się w dniu „Święta Morza" w sposób prowokujący, śpiewając "Die Wacht am Rhein" i wznosząc różne okrzyki nie nadające się do powtórzenia. Dalej, — że rzucili się na interwenjującego posterunkowego, usiłując go rozbroić, w czem przeszkodziła im publiczność.** Oskarżeni zaś tłomacząc te wybryki, podali na swe „usprawiedliwienie", że byli tego dnia pijani i nie zdawali sobie sprawy z tego, co robią.

Po miażdżącem przemówieniu prokuratora który wskazał na symptomatyczny szczegół **mobilizowania się hitlerowców na Pomorzu, właśnie w momentach podniosłych uroczystości narodowych, Sąd wymierzył wszystkim podsądnym karę w wysokości 6 tygodni aresztu.** Na zasadzie amnestji, karę darowano.

Wycieczka ZOR'u na uroczystości wiedeńskie

Z okazji rocznicy odsieczy wiedeńskiej Zarząd Główny Związku Oficerów Rezerwy Rz. P. organizuje z końcem miesiąca września rb. *5-dniową wycieczkę do Wiednia osobnym pociągiem.*

Koszta uczestnictwa łącznie z hotelami i utrzymaniem, przejazdem z Krakowa, wzgl. Katowic, paszportami i wizami wyniosą w kl. III *około 160 zł.* Czynione są starania w celu zapewnienia uczestnikom wycieczki ulgowego przejazdu (70 procent zniżki) z miejsc zamieszkania do punktu wyjazdu oraz w drodze powrotnej. Kierownikiem wycieczki jest ppłk. rez. Marjan Dienstl-Dąbrowa.

Ze względu na ograniczoną ilość paszportów zgłoszenia uczestnictwa nadsyłać należy niezwłocznie pod adresem sekretarjatu Zarządu Głównego Związku — Warszawa, ul. Wierzbowa 11 m. 32.

Programy radjowe

Wtorek, dnia 22 sierpnia 1933 r.
RADJOSTACJA WARSZAWSKA.

7,20 Płyty. 7,35 Płyty. 7.52 Chwilka gospodarstwa domowego. 12,05 Płyty. 12,35 D. c. muzyki z płyt. 14,55 Płyty. 15,05 Wiadomości bieżące. 15.10 Kom. Państw. Inst. Eksport. 15,15 Płyty. 15,25 Kom. Gosp. 15,35 Płyty. 15,45 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. 15,50 Płyty. 15,55 Kom. Państw. Urzędu Wych. Fiz. i Państw. Zw. Sport. 16,00 Płyty (z cyklu koncertów poprzedzonych słowem wstępnem) 16,30 Płyty.. 17,00 „Skrzynka poczt." omówi dr. M. Stępowski. 17,15 Koncert solistów. Wyk. H. Dudiczówna (sopr.), K. Żelechowski (baryt.) i L. Urstein (akomp.) 18,15 Odczyt p. t. „Moście pracuja" — wygł. dr. F. Burdecki. 18,35 Recital śpiewaczy M. Rońskiej Przy fortep. L. Urstein. 19,05 Płyty. 19,40 „Na widnokręgu. 20,00 Koncert w wyk. Ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego, R. Wragi (bas) i L. Ursteina (akomp.), 22,00 Muzyka taneczna. 22,40 Muzyka taneczna.

Najciekawsze audycje innych radjostacyj krajowych.

22,05 **Kraków.** Recital śpiewaczy Marji Sobolewskiej.

Najciekwsze audycje radjostacyj zagranicznych.

19,45 **Praga. „Piękna Helena"** — operetka Offenbacha.

20,00 **Stockholm.** Koncert symfoniczny.

20,00 **Londyn Regional.** Koncert symfoniczny.

20,35 **Medjolan. „Scugnizza"** operetka M. Costy.

Usprawnienie komunikacji kolejowej w stolicy

Otwarcie linji średnicowej w Warszawie ustalono ostatecznie na pierwsze dnie września r. b. Obecnie prowadzone są roboty nad wykończeniem prowizorycznej hali dworcowej, w której znajdą pomieszczenie kasy biletowe, pażerskie i bagażowe.

Dworzec będzie dostępny dla pasażerów od strony Alei Jerozolimskich, gdzie został już wyasfaltowany szeroki zajazd.

Czterotorowa linja prowadzi pod halę dworcową w kierunku tunelu, długości 1.200 m. Po obu stronach torów ciągną się perony długości 310 m., oświetlone w nocy szeregiem podwójnych latarni. Na obu peronach ustalono krytedaszkiem ławki dla pasażerów. Zabezpieczenie ruchu i sygnalizacja na linji średnicowej jest całkowicie zelektryfikowana, co stanowi ostatni wyraz techniki, dający zupełną gwarancję sprawności.

Wycieczka czechosłowacka w Gdyni

Przez dwa dni bawiła w Gdyni wycieczka czechosłowackiego klubu narodowo-socjalistycznego z Pragi w liczbie 36 osób pod przewodnictwem radcy p. Antona Steina.

Uczestnicy wycieczki zwiedzili miasto i Hel. Po krótkim referacie o porcie wygłoszonym przez kierownika Biura Akwizyc.-Taryfowego p. St. Ołtarzewskiego, goście zwiedzili port gdyński i jego urządzenia.

Upały

i nadmiar słońca niszczą tłustą cerę nienależycie chronioną i pielęgnowaną. Przy opalaniu należy się posługiwać olejkiem „Negrita". Do pielęgnowania cery służą: gorąca woda, proszek marmurowy „Miraculum" (zamiast mydła) i Dra Lustra odtłuszczający puder higjeniczny.

Z żałobnej karty

Śp. dr. Henryk Lewicki

Dnia 11 bm. zmarł w Krynicy dr. med. Henryk Lewicki, urodzony w Borszczowie (Małopolska) 18 maja 1889 r. Do szkół średnich uczęszczał w Stryju i we Lwowie. Studja medyczne ukończył na Uniwersytecie Lwowskim, poczem pracował jako asystent na klinice dr. Gluzińskiego we Lwowie, dr. Czyżewicza i dr. Radlińskiego w Warszawie. Brał czynny udział w pracach niepodległościowych, należąc od roku 1905 do 1908 do organizacyj „Nieprzejednanych" i od 1909 do 1914 r. do Zw. Strzeleckiego we Lwowie.

Po wybuchu wojny światowej wstąpił, jako lekarz, do Legjonów i został przydzielony do szkoły podchorążych Legjonów w Marmaros Siget, następnie do drugiej brygady sanitarnej, a wreszcie do baonu uzupełniającego 4 p. p. Legjonów.

Naskutek zatargu z c. k. komendą Legjonów na tle wzniesienia toastu na cześć Komendanta I-ej Brygady, Józefa Piłsudskiego, na bankiecie oficerów komendy Legjonów w Lublinie, został zwolniony z Legjonów w drodze t. zw. superrewizji i jednocześnie wezwany do służby w wojsku austrjackiem. Pełnił ją w szpitalach wojskowych w Lublinie, Nowym Targu i Nowym Sączu, utrzymując stały i ścisły kontakt z komendą I Brygady i oddając duże usługi legjonistom przechodzącym przez te szpitale.

Od r. 1918 do 1921 służył w armji polskiej w charakterze lekarza-kapitana. Po wyjściu z wojska osiedlił się początkowo w Toruniu, a następnie w Gdyni, biorąc żywy udział w pracy społecznej.

Zmarły był członkiem Związku Legjonistów i Związku Oficerów Rezerwy.

Konsulowie honorowi R. P. zwiedzą port gdyński

W połowie września br. odbędzie się w Warszawie zjazd konsulów honorowych polskich w Europie, przyczem przewidziane jest zwiedzenie niektórych centrów gospodarczych naszego kraju.

Program przewiduje pobyt w dniu 18 i 19 września w Gdyni i w Gdańsku dla nawiązania kontaktu ze sferami gospodarczemi oraz zwiedzenie portów i urządzeń portowych.

Nasze statki oceaniczne nie próżnują

W sobotę statek „Kościuszko" powrócił do Gdyni z wycieczki czterodniowej do Sztokholmu. W poniedziałek „Kościuszko" wyruszy w ostatnią podróż turystyczną do Londynu i Antwerpji. We wrześniu zaś rozpocznie normalne rejsy do Stanów Zjednoczonych i Kanady.

Statek „Pułaski", który ostatnio odbył wycieczkę do Danji, wypłynął w sobotę do New-Jorku, wioząc pasażerów i ładunek.

W niedzielę statek „Polonia" powrócił do Gdyni z dwutygodniowej wycieczki dookoła Wielkiej Brytanji. Do września „Polonia" opuści port gdyński na okres kilku miesięcy, udając się na wody Bliskiego Wschodu, gdzie rozpocznie stałą linję między Konstancą i Jaffą.

Wycieczka katolików francuskich w Gdyni

W sobotę rano przybyła z Torunia wycieczka katolików francuskich, która pod kierownictwem jezuity O. Dassonville od kilku dni zwiedza Polskę. Wycieczce złożonej z 20 osób, między któremi było kilku studentów i dziennikarzy francuskich, towarzyszyła współpracowniczka „Dnia Pomorskiego" p. red. Zofja Mrozowicka.

Goście francuscy zwiedzili miasto oraz port gdyński, poczem udali się do Gdańska, skąd wieczorem powrócili do Torunia.

Spadł z Giewontu i... nic mu się nie stało

Dwaj kolporterzy dzienników Jarząbek i Tysiak, którzy wybrali się w piątek w góry, przy schodzeniu z Giewontu w Dolinę Strążyską zauważyli w pewnej chwili jakiegoś turystę niedaleko miejsca, gdzie stali, spadającego w dół. Obaj zbiegli natychmiast do Doliny Strążyskiej, a następnie do Zakopanego, dokąd przybyli około godz. 6 wieczór i zawiadomili Towarzystwo Tatrzańskie. Niezwłocznie z Tow. Tatrzańskiego wyruszyła ekspedycja ochotniczego pogotowia ratunkowego, składająca się z 4-ch przewodników, celem przeprowadzenia poszukiwań. Na miejscu okazało się, że turysta szczęśliwym zbiegiem okoliczności, osuwając się po stromej ścianie, poza zewnętrznemi potłuczeniami nie odniósł żadnych poważniejszych obrażeń Turystą tym okazał się 20-letni Czesław Nurkowski, student z Piotrkowa.

Dnia 18 sierpnia 1933 r. zmarł nasz długoletni kierownik Pododdziału w Nowem

ś. p.

IGNACY GLAZA

W Zmarłym tracimy sumiennego, doświadczonego urzędnika i współpracownika, któremu zachowamy wdzięczną pamięć.

Dyrekcja i współpracownicy
Kasy Chorych w Grudziądzu.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego IX Rewiru w Bydgoszczy, ul. Zduny nr. 1 na zasadzie art. 602 k. p. c. obwieszcza, że w dniu 25 sierpnia 1933 r. o godz. 11 odbędzie się przymusowa licytacja publiczna ruchomości należących do Karola Schilling'a w Gorzeniu pow. Bydgoszcz, a składających się z: 2 szyfonierek, 2 maszyn do szycia, 1 lustra z podstawką, 1 lustra z szafką, 3 macior, 1 śrutownika, 6 warchlaków, 1 konia (klacz gniada), 1 wozu roboczego drabiniastego i 100 ctr. żyta ze słomą oszacowanych na łączną kwotę 2.310,— zł., które oglądać można w dniu licytacji, w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Stefan Jaroszyński, Bydgoszcz, ul. Zduny nr. 1

4978 Zl. 980-8.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego V Rewiru w Bydgoszczy, ul. Zduny nr. 1 na zasadzie art. 602 k. p. c. obwieszcza, że w dniu 22 sierpnia 1933 r. o godz. 10 odbędzie się przymusowa licytacja publiczna ruchomości należących do Wacława Popielskiego w Zamczysku pow. Bydgoszcz, a składających się z: żyta skoszonego z 12 mórg i 220 ctr. słomy żytniej oszacowanych na łączną kwotę 1.000,— zł., które oglądać można w dniu licytacji, w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Stefan Jaroszyński, Bydgoszcz, ul. Zduny nr. 1.

4977 Zl. 979-8.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy IX. Rewiru zamieszkały w Bydgoszczy ul. Zduny 1 na mocy art. 602, 603, 604 K. P. C. ogłasza, że w dniu 21 sierpnia 1933 r. o godzinie 13-tej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Wtelnie powiat Bydgoszcz odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Filipa Pempka i składających się z: 3 prosiąt, 1 maciory i 10 mórg żyta ze słomą oszacowanych na łączną sumę zł 650,— na zaspokojenie wierzytelności. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Bydgoszcz, dnia 17 sierpnia 1933 r.

Komornik (—) Jaroszyński w Bydgoszczy.

4976 Zl. 977-8

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy IX. Rewiru zamieszkały w Bydgoszczy ul. Zduny 1 na mocy art. 602, 603, 604 K. P. C. ogłasza, że w dniu 21 sierpnia 1933 r. o godzinie 12-tej (nie później jednak niż w dwie godziny) odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Franciszka Florjańczyka i składających się z 1 maszyny szerokobijącej, 1 żniwiarki, 1 maciory i 1 jałowicy oszacowanych na łączną sumę zł 600,— na zaspokojenie wierzytelności. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Bydgoszcz, dnia 17 sierpnia 1933 r.

Komornik (—) Jaroszyński w Bydgoszczy.

4975 Zl. 978-8

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rew. II Stefan Kustrzyński zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Gdańska 95, ogłasza że: w dniu 23 sierpnia 1933 r. o godz. 8,30 w Bydgoszczy, przy ul. Senatorskiej 26 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości składających się z bufetu dębowego oszacowanego na łączną sumę zł 200,—, który można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik (—) S. Kustrzyński w Bydgoszczy.

4974 Zl. 13021-8.

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, dnia 22 sierpnia 1933 o godz. 10 przed południem sprzedam przy ul. Ujejskiego 24 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 pierścień z brylantem, 1 pierścień z niebieskiem i białem oczkiem, 1 bufet, 1 kredens, oszacowanych na łączną sumę 900,— zł. które można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Malak, Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru III.

4979 Zl. 1464-8.

Na Walnem Zebraniu Spółki naszej z dnia 29 grudnia 1928 r. uchwalono w związku z przeprowadzonem na podstawie przeliczonego bilansu na dzień 1 lipca 1928 r. podwyższeniem kapitału akcyjnego w wysokości nom. zł. 1.000.000,— na nom. zł. 1.500.000,— między innemi wydanie 1500 sztuk nowych akcyj opiewających na okaziciela wartości nom. po zł. 1.000.—

Nowe akcje wydane będą akcjonarjuszom naszym w następujący sposób (Uchwała Walnego Zebrania z dnia 26 listopada 1932 r.):

Za każde 5 sztuk starych akcyj opiewających na marek 1.000,— względnie odstemplowanych na nom. zł. 800,— otrzyma okaziciel tych akcyj 6 sztuk nowych akcyj po nom. zł. 1.000,—. Akcjonarjusze posiadający mniej niż 5 sztuk starych akcyj otrzymują w zamian za każdą starą akcję opiewającą na marek 1.000,— względnie odstemplowaną na nom. zł. 800.— nową akcję wartości nom. zł. 1.000,— i odcinek udziału akcji wartości nom. zł. 200,— wystawiony na okaziciela.

Równocześnie z nowemi akcjami wydajemy też nowe kupony dywidendowe. Niniejszem upraszamy PP. Akcjonarjuszów Spółki naszej o przedłożenie u nas w biurze w Gościcinie swych akcyj wraz z kuponami dywidendowemi, oraz talonami do akcyj celem wymiany.

Gościcino (Pomorze), dnia 18 sierpnia 1933 r.

FABRYKA KRZESEŁ GOŚCICINO
Spółka Akcyjna. 148

OGŁOSZENIE. W tutejszym rejestrze handlowym oddział B pod nr. 76 przy firmie: Północne Towarzystwo Transportowe i Ekspedycyjne Spółka Akcyjna w Warszawie Oddział w Gdyni, dnia 27 czerwca 1933 dopisano: Firma brzmi: po francusku: Société du Nord de Transports et d'Expéditions-Société Anonyme, po niemiecku: Nordische Transport und Speditions Gesellschaft Aktien-Gesellschaft. Weksle, czeki, pełnomocnictwa, akty hipoteczne i wszelkie zobowiązania podpisuje dwóch członków zarządu lub jeden członek zarządu łącznie z prokurentem. Korespondencję niezawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru pieniędzy, przesyłek i dokumentów podpisuje jeden członek zarządu lub prokurent. Uchwałą Walnego Zgromadzenia z 5 lipca 1930 zatwierdzoną postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z 9 stycznia 1931 uzgodniono statut z przepisami prawa o spółkach akcyjnych Dz. U. 39/28 poz. 383.

Sąd Grodzki w Gdyni.

4987 Zl. 910

OGŁOSZENIE. W tutejszym rejestrze handlowym oddział B nr. 243 w dniu 27 czerwca 1933 wpisano firmę: „Polska Lewant" Agencja Okrętowa Spółka z ograniczoną poręką. Siedzibą spółki jest Gdynia. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest składowanie towarów przeznaczonych na import i eksport oraz maklerstwo okrętowe. Kapitał zakładowy spółki wynosi 20.000 zł. Kierownikami spółki są: wicekonsul Lars Usterud Svensen w Sopotach oraz handlowiec Stanisław Poklewski Koziełł w Warszawie. Udzielono prokury handlowcowi Ejnarowi Sorensenowi oraz handlowcowi Gösta Kyhlberger obydwom z Gdańska. Umowę spółkową ustalono dnia 24 marca 1933. Spółkę zastępuje i za spółkę podpisuje kierownik spółki. O ile spółka ma więcej kierowników, spółkę zastępują i za spółkę podpisują dwaj kierownicy łącznie lub jeden kierownik łącznie z jednym prokurentem lub dwaj prokurenci łącznie.

Sąd Grodzki w Gdyni.

4986 Zl. 909

Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 34. Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy Rok IV

Zawody Policji Państwowej woj. pomorskiego w Toruniu

Wyniki poszczególnych konkurencyj

W dniach 19 i 20 bm. odbyły się w Toruniu *zawody sportowe Policji Państw. z terenu całego wojew. pomorskiego.*

W poszczególnych działach zawodów osiągnięto następujące rezultaty:

WYNIKI TECHNICZNE

W STRZELANIU:

Kb. typ wojskowy na 200 mtr.: 1) zespołowo Brodnica pkt. 633 w składzie Nowacki, Orzechowski, Szylewicz; 2) Grudziądz m. — 624; 3) Chojnice — 610; *indywid.:* 1) Orzechowski Brodnica, pkt. 233; 2) Cywiński Grudziądz m. pkt. 232; 3) Szewczenko Chojnice, 224 pkt.

Kbk. sportow. na 50 mtr.: 1) Brodnica, pkt. 792; 2) Kościerzyna pkt. 772; 3) Toruń m. pkt. 743; *indywid.:* 1) Nowacki Brodnica, pkt. 269; 2) Zielaziewicz Brodnica, pkt. 268; 3) Nowiński Kościerzyna pkt. 268.

Pistolet na 20 mtr.: 1) Świecie pkt. 282 w składzie Dzwoniarek, Dutkowski, Kowalski; 2) Kościerzyna, pkt. 281; 3) Sępolno pkt. 281; *indywid.:* 1) Zurawski pkt. 96; 2) Orzechowski Brodnica, pkt. 96; 3) Klupieć Toruń, pkt. 96.

Nagrodę przechodnią *Dowódcy O. K. VIII zdobył zespół PKS. Brodnica, punktów 1425;* 2) Toruń m. — 1338; 3) Kościerzyna — 1058.

W PŁYWANIU:

100 mtr. — styl dowolny: 1) Mikołajew Tuchola, 1.42,5; 2) Kamiński Toruń, 1.46,2; 3) Filipowski Gdynia, 1.50. (Rekord Pomorza P. P. pobity przez wszystkich zawodników — wynosił 1.52.

100 mtr. — styl klasyczny: 1) Hering Chojnice — 1.41,3; 2) Gdaniec Kartuzy — 1.52,3; 3) Zawieja Starogard. Rekord Pom. P. P. pobity — wynosił 1.55,3.

300 mtr. — styl dowolny: 1) Kamiński Toruń — 6.24,3; 2) Filipowski Gdynia — 6.39,3. (rekord pobity — 6,50); 3) Kmita Tuchola — 7.29,3.

50 mtr. — patrol: 1) Mikołajew Tuchola — 0.53,4; 2) Hering Chojnice — 0.58; 3) Kamiński Toruń — 1.02 (rekord pobity — 1,07).

W LEKKIEJ ATLETYCE:

Bieg 100 mtr.: 1) Kędzierski Świecie — 11.7; 2) Haładus Toruń m. — 12; 3) Bomba Grudziądz m. — 12,2.

Bieg 400 m.: 1) Bomba Grudziądz m. — 55,2; 2) Czajkowski Świecie — 58; 3) Tatarow Grudziądz pow. — 59.

Bieg 800 mtr.: 1) Andrzejewski Gdynia — 2,17; 2) Bomba Grudziądz m. — 2.09,5; 3) Tatarek Grudziądz pow. — 2.19,8.

Bieg 1500 mtr.: 1) Bomba Grudziądz m. — 4.55,4; 2) Kucharski Toruń m. — 4.59,2; 3) Bieliński Grudziądz m. — 5.01,2.

Sztafeta 4×100: 1) Grudziądz m. (Drozd, Bomba, Brzozowski, Łopacki) 50.2; 2) Toruń m. — 51; 3) Świecie — 56.

Skok wdal: 1) Kędzierski Świecie — 5.81; 2) Bomba Grudziądz m. — 5.58; 3) Haładus Toruń m. — 5,52.

— *Skok wzwyż:* 1) Jasiński Nowemiasto — 1,50; 2) Mroczek Toruń m. — 1,45; 3) Baldyga Toruń pow. — 1.45.

Skok o tyczce: 1) Jasiński Nowemiasto — 2,60; 2) Wiśniewski Grudziądz m. — 2,50; 3) Mroczek Toruń m. — 2,30.

Rzut oszczepem: 1) Jasiński Nowemiasto 40,75 rekord pobity — 39.81); 2) Sakowicz Nowemiasto 37,97; 3) Koziarski Wejherowo — 36,51 mtr.

Rzut dyskiem: 1) Drozd Grudziądz m. — 35,57; 2) Jasiński Nowemiasto — 31,07; 3) Hering Chojnice — 30,32.

Rzut granatem: 1) Jasiński Nowemiasto — 63,34; 2) Bomba Grudziądz m. — 62,75; 3) Laskowski Chojnice — 58.58.

Pchnięcie kulą: 1) Drozd Grudziądz m. — 9.94; 2) Trzebiatowski Nowemiasto — 9,48; 3) Hrycuk Kościerzyna — 9.60.

BIEG KOLARSKI:

25 km. na szosie chełmińskiej: 1) Dybowski Kościerzyna — 46.16,4; 2) Dzierżyk Chemno — 46.35; 3) Lubiak Świecie — 47.19,4 (rekord Pomorza pobity przez zawodników).

MARSZ 10 KM.:

1) Śliwiecki Chojnice; 2) Piepiórka Gdynia; 3) Kojtczak Wejherowo. Za nieprzestrzeganie przepisów marszu większość zawodników została zdyskwalifikowana.

W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zdobył PKS. Grudziądz miasto — pkt. 44; 2) *Toruń miasto* — pkt. 31; 3) *Nowemiasto* — pkt. 27; 4) *Świecie* — pkt. 21; 5) *Chojnice* — pkt. 18; 6) *Gdynia* — pkt. 16; 7) *Brodnica* — pkt. 14; 8) *Kościerzyna* — pkt. 11; 9) *Tuchola* — pkt. 7; 10) *Wejherowo* — pkt. 6; 11) *Chełmno i Grudziądz* powiat po 4 pkt.; 12) Sępolno, Toruń powiat po 4 pkt.; 13) Kartuzy pkt. 2; 14) Starogard — pkt 1.

Indywidualni: pierwsze miejsce zdobył Jasiński, Nowemiasto z 24 pkt.; 2) Bomba Grudziądz miasto — 21 pkt.; 3) Kędzierski Świecie — 10 pkt.

W czasie zawodów odbyła się *defilada zawodników,* na której obecni byli komendant miasta p. Matzenauer, z ramienia miasta p. radca *Makowski,* delegat Straży Granicznej inspektor P. P. p Mitlener.

Kajakowe mistrzostwa Europy

Nasi zawodnicy na ostatniem miejscu

Praga, 21. 8. (PAT). W sobotę popołudniu rozpoczęły się w Pradze międzynarodowe zawody kajakowe o mistrzostwa Europy, z udziałem zawodników Czechosłowacji, Polski, Austrji, Jugosławji, Danji, Finlandji, Holandji i Szwecji.

W biegu dwójek składakowych na dystansie 10.000 mtr. zwyciężyła para niemiecka Wewers w czasie 52 m. 57,7 s., 2) Austrjacy Kalisch — Steihnhuber 53.05,6 s., 3) Niemcy Pfaff — Worle. Dwie osady polskie zajęły ostatnie miejsca: Schenk — Tinscher 7-me miejsce w czasie 56:57 s. i 8-me miejsce Rutkowski — Wittenberg.

W biegu składaków pojedyńczych na 10.000 mtr. zwyciężył Hradecky (Austrja) 54:59,3 s., 2) Ederle (Niemcy) 57:08,2 s., 3) Rein (Niemcy). Obaj polacy — Widerman i Pyka zajęli ostatnie 7-me i 8-me miejsca.

W biegu pojedyńczych kajaków sztywnych na 10.000 mtr. zwyciężył Krebs (Niemcy) w czasie 52:21,4 s., 1) szwed Nils Wallin, 3) Kleckers (Niemcy).

W biegu kajaków podwójnych składanych na 10.000 mtr. pierwszą nagrodę ofiarował poseł polski w Pradze dr. Grzybowski.

W pokazach kajakowych brała udział również ekspedycja polska ze swoim kierownikiem, mjr. Sekundą na czele.

Praga, 21. 8. (PAT). W niedzielę zakończone zostały w Pradze kajakowe mistrzostwa Europy. Polacy w rozgrywanych biegach w niedzielę udziału nie brali.

Hebda i Jędrzejowska

mistrzami Polski w tenisie

Katowice, 21. 8. (PAT). W niedzielę zakończone zostały w Katowicach kilkudniowe zawody tenisowe o mistrzostwo Polski.

Finały poszczególnych gier dały wyniki: w grze pojedyńczej panów tytuł mistrza zdobył Hebda, bijąc Witmana 8:6, 6:0, 6:1, w grze pojedyńczej pań Jędrzejowska po zwycięstwie nad Dubieńską 6:2, 6:2. W grze podwójnej panów mistrzami zostali Tłoczyński, Jerzy Stolarow bijąc w finale Hebdę i Witmana 6:3, 6:4, 3:6, 2:6, 6:0. W grze podwójnej pań para Jędrzejowska—Dubieńska pokonała w finale Volkmerównę i Stephanównę 6:4, 6:3. — W grze pocieszenia pań Stephanówna pokonała Lilpoppównę w finale 6:4, 6:3. Zwycięzcy otrzymali cenne nagrody. Organizacja mistrzostw we wszystkie dni była bez zarzutu.

„Rekord Kusocińskiego nabiera specjalnego znaczenia"

Brno, 21. 8. (PAT.) Znany lekkoatleta czeski, *dr. Drozda,* który od dłuższego czasu bawi na studjach w Finlandji, zamieszcza w piśmie *„Vecerni Czeskie Slovo"* ciekawą korespondencję z Finlandji, w której m. in. czytamy:

„Fińskim zawodnikom spać nie daje rekord Kusocińskiego na 3 km. Ostatnio, w dniu 15 b. m., do biegu na 3 km. startowali najwybitniejsi Finnowie z Nurmim na czele w celu pobicia rekordu Polaka. Na bieg ten szczególnie pilnie przygotowywał się Lethinen. Jeden z ostatnich treningów Lehtinena tak wyglądał: przed południem Lehtinen biegł w lesie 4 km., z tego — około 1200 mtr. trzema czwartemi tempa, a potem wolniej na miękkiej roślinnej ziemi. Gdy wrócił na stadjon — nie mogłem go dogonić i uciekł mi na 50 mtr. Potem na boisku Lehtinen przebiegł 10 kół w ostrem tempie i wreszcie — trzy okrążenia w tempie finiszowem".

Jak wiemy — *wszystkie te przygotowania na nic się zdały.* Dokonany przed paroma dniami *atak Finnów na rekord Polaka nie udał się.*

Walasiewiczówna i Wajsówna w Londynie

Bruksela, 21. 8. (PAT). Wbrew projektom obie nasze czołowe lekkoatletki. *Walasiewiczówna i Wajsówna, nie będą startować obecnie w Holandji* na mistrzostwach tego kraju, ani też ponownie w Brukseli.

Obie *Polki udały się do Londynu,* gdzie w tych dniach startują na zawodach międzynarodowych.

Piłka nożna

KLĘSKA WARTY W SIEDLCACH.

Siedlce, 21. 8. (PAT). W Siedlcach rozegrany został mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy K. S. 22 p. p. Strzelec a poznańską Wartą, zakończony sensacyjną porażką drużyny poznańskiej 0:1 (0:1). Siedlczanie wystąpili bez swoich filarów (graczy wojskowych) mimo to mieli oni przez cały czas, za wyjątkiem pierwszego kwadransa, zdecydowaną przewagę, której atak nie umiał wyzyskać cyfrowo. Jedyna decydująca o zwycięstwie bramka padła w 19-tej minucie w pierwszej połowie ze strzału Bagińskiego. Sędziował Glinka z Warszawy.

CRACOVIA — LEGJA 6:2.

Kraków, 21. 8. (PAT). W Krakowie w meczu ligowym Cracovia pokonała Legję warszawską 6:2 (6:0).

POGOŃ GROMI RUCH ŚLĄSKI

Lwów, 21. 8. (PAT). We Lwowie w meczu o mistrzostwo Ligi Pogoń odniosła zwycięstwo nad Ruchem 7:1 (4:0). Pogoń grała najlepszy swój mecz w sezonie, górując o dwie klasy nad przeciwnikiem. Ruch zawiódł na całej linji. Dla Ruchu honorowy punkt zdobył Lewy. Zawody prowadził p. Hausman. Widzów 4 000

WARSZAWIANKA BIJE PODGÓRZ 2:0.

Warszawa, 21. 8. (PAT). W niedzielę odbył się w stolicy mecz ligowy pomiędzy stołeczną Warszawianką a krakowskim Podgórzem, zakończony zwycięstwem gospodarzy 2:0 (2:0). Zespół krakowski zaprezentował się dość prymitywnie. Warszawianka grał ambitnie, nie wykorzystała jednak szeregu dogodnych sytuacyj. Widzów około tysiąca.

GARBARNIA — HAKOACH (Bielsk) 4:1.

Katowice, 21. 8. (PAT). Garbarnia krakowska bawiła w niedzielę w Bielsku, gdzie pokonała kombinowany zespół Hakoach w stosunku 4:1 (2:0).

NOWA KLĘSKA POLONJI BYDGOSKIEJ.

Łódź, 21. 8. (PAT). W niedzielę odbył się w Łodzi mecz piłkarski o wejście do Ligi pomiędzy Union Turyngien, a Polonją bydgoską. Zwyciężyła drużyna łódzka 1:0 (0:0). Jedyną bramkę do przerwy strzelił Seidel.

T. K. S. 29 gromi Spartę z Bydgoszczy

Wczoraj odbyły się na Stadjonie Wojskowym w Toruniu zawody w piłkę nożną o wejście do klasy „A" pomiędzy Spartą z Bydgoszczy a T. K. S. 29 z Torunia. Zwyciężył T. K. S. w rekordowym stosunku 11:1 (3:1). T. K. S. górował nad przeciwnikiem o całą klasę.

Przedmecz *Astorja — T. K. S. II. 1:1 (1:1).*

W następną niedzielę T. K. S. gra z Makabią z Włocławka na boisku miejskiem.

Mistrzostwa pływackie Gdyni

Dzięki inicjatywie komandora F. Jacyńcza, prezesa klubu „Gryf", odbyły się mistrzostwa pływackie Gdyni.

Mistrzostwo na 100 m. stylem dowolnym zdobył J. Grubert (AZS. Warszawa) w czasie 1:17 sek., zdobywając piękną złotą papierośnicę. Czas słaby z powodu silnej fali. Drugim był Wyrzykowski (AZS. Warszawa) — 1:18 sek.

200 m. klasycznym — Orłowski (Maryn. Woj.) 3:28 sek. 100 m. nawznak — Malanowicz (AZS. Warszawa) 1:29 sek. Sztafetę 5× 50 m. — 1) Marynarka Wojenna przed KS. Rezerwą. 3×100 m. stylem zmiennym — 1) Ośrodek Morski. Startowało ogółem 120 zawodników.

*Redaktor odpowiedzialny: Witold Mężnicki, Toruń, ul. Moniuszki 25. m. 1.
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Mostowa 6.
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, Szkolna.
Red. odpow. na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9)
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław: Henryk Lisiecki, Inowrocław, ul. Solankowa 4.*

Za ogłoszenia odpowiada administracja.

Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Gazeta Gdańska", „Gazeta Morska", „Gazeta Mogileńska", „Dzień Bydgoski", „Dzień Grudziądzki", „Dzień Kujawski".

Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . 3.— zł
z odnoszeniem do domu . . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . 3.36 zł
pod opaską . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.50 gd przez chłopca . . . 2.30 gd
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . 7.— gd
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma